

Nr 116.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Dezyderego B.
Niedz. św. Joanny.
Pon. św. Grzegorza.
Wt. św. Filipa.
Sr. św. Bedy W. D.
Czw. św. Augustyna B.
Piąt. św. Teodozji P.

Wschód słońca godz. 5 m. 58
Zachód słońca godz. 7 m. 59
Długość dnia godz. 16 m. 05
Przybyło d. godz. 8 m. 29

Cena prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 76
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Administracja

w Łodzi.

Spacerowa № 41.

Telefonu № 595.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, 23 dnia maja 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dzień świąteczny, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Na T-wo Opieki nad Dziećmi „GNIAZDO ŁÓDZKIE”

Niedziela, 24 maja r. b.

Ogród „WENECCYA” Wielka Zabawa ogrodowa i Loterya fantowa

(wygrane: gramofon, rower, maszyna do szycia, krowa, baran, świnia, kozioł i mnóstwo kosztownych fantów).
Początek o godz. 4-ej po południu. 1959 Początek o godz. 4-ej po południu.

1892 1898 1870

Oddział Warszawski
Kołomyjskich Zakładów
BUDOWY MASZYN
Warszawa, ul. Boduena № 4, telef. 18-17.

poleca **SILNIKI** 1837

Diesela o sile od 10 do 1500 koni
Güldnera na gaz ssany do 300 koni
Lokomobile systemu prof. Stumpfa.

Znakomity środek odżywczy

KEFIR ZYCKIEGO
nagrodzony trzema złotymi medalami i jednym srebrnym
poleca Apteka W. DANIELECKIEGO.
Łódź, Piotrkowska 127, tel. 12-95. 2045

NAJTAŃSZE KRAJOWE WZAJEMNE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIĘ

WZAJEMNA POMOC
POLISY BEZSPORNE od Re. 500 do Re. 5000
TEL. 18-73
WARSZAWA WŁOZKA WARSZAWSKA

KALODONT
Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW
Utrzymuje zęby białe, czyste i zdrowo. 1007
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

Łódzki Oddział
T-wa „Treugolnik”
ul. Piotrkowska 125.

GUMY POWOZOWE



TREUGOLNIK

W. JANISZEWSKA
16 Przejazd 16
(naprzeciw placu „Cyklistów”).
Polecam dla Szan. Pań i Panów
GALANTERYĘ
DAMSKĄ I MĘSKĄ.
Sklep zaopatrzonej w różne rzeczy
galanteryjne.
Ceny przystępne. Ceny przystępne.

Koszule męskie i krawaty w dobrym gatunku.
GUSTOWNE BLUZKI z własnej pracowni.

KOSOW (za Kołomyją) st. kolei Zabłotów.
Hygieniczna lecznica
dra A. TARNAWSKIEGO, otwarta do końca roku. 1807
w Galicyi Wschodniej

Ubieranie Balkonów, Werand,
Drzewka Laurowe, Draceny i
inne dekoracyjne, na omentarze
poleca Zakład Ogrodniczy L. Kołaczowskiego,
Piotrkowska 83. 1429

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych
D-rów Falka, Golca i Jelnickiego
ulica Włozkańska № 36. — Telefonu 14-81.
Dla chorych statych (oddzielne pokoje i ogólna sala) i przy
chodnich. (Porada 80 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 ra
no, 11¹/₂—1¹/₂ w południe i 7¹/₂—8¹/₂ w wieczorem, w nie
dziele i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂ po połud
Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie
krwi przy syfilisie. 451

Rozkład pociągów
od 1-go maja 1914 do 1-go maja 1915 r.
Kolej Fabryczno-Łódzka.
Odechoda z Łodzi: *12.15, W 7.35, 9.50, W 12.50, 1.30
*3.50, W 5.20, 6.15, W 8.40, M 8.05, S 2.55, 7.55.
Przychoda do Łodzi: 4.48, 7.38, 9.40, W 10.40, 1.00,
W 4.38, W 7.42, 10.18, W 11.00, S 8.55, S 4.18, S 6.30,
S 9.15.

Perpetuum mobile.

Cheąc wśród kobiet mieć uznanie
Trzeba je miłować chcieć;
Cheąc się zdobyć na kochanie,
Trzeba zdrowie mieć;
By mieć zdrowie, trzeba zasieć
Mieć ogromny zapas sił;
By mieć siły w każdym czasie,
Trzeba, by człek młodym był;
By młodości dać dowody,
Trzeba piękna mieć choć ślad;
By strzedz długo swej urody,
Trzeba uczyć pieścić kwiat;
By mieć uczne kwiaty czyste,
Trzeba wzniosły znaleźć cel;
Aby cel mieć, trzeba wszelkie
Sny młodzieńcze stroić w biele;
By mieć wreszcie sny różowe,
Trzeba według wskazań żyć;
By wskazania zyskać owe —
Trzeba Szustowa koniak pić!..

1625

Leczenie gośca stawowego. Miejscowe leczenie gośca stawowego (reumatyzmu) polega na nieruchomym ustaleniu zaatakowanego stawu i na stosowaniu środków, uśmierzających ból. Główną jednak uwagę należy zwrócić na usunięcie przyczyn, powodujących to cierpienie drogą wydalania z kiszek drobnoustrojów i wydzielanych przez nie trucizn. Do tego celu służyć może stosowanie diety mlecznej, środków czyszczących i t. d. i t. d. Przy wyborze środków czyszczących trzeba być jednak niezmiernie ostrożnym, gdyż środek ten, odkażając kiszki, nie powinien powodować zapalenia śluzówki dróg trawiennych.

Cascarine Laprinca odpowiada właśnie tym wszystkim wymaganiom lecznictwa. Środek ten bardzo wygodny do stosowania i znakomicie znoszony przez chorych w ilości 1 lub 2 pigulek dziennie szybko i skutecznie odkaża kiszki, dzięki swym własnościom żółciopędnym, a żółć, jak wiadomo, jest naturalnym i wyśmienitym środkiem, odkażającym kiszki. 1725

Bez samorzędu.

P. Edward Strasburger w pracy pod tytułem „Gospodarka naszych wielkich miast“ zajął się i Łodzią. Z obszernej tej pracy dr. Junosza zdaje sprawę w „Kuryerze Warszawskim“ i tak o tej gospodarce pisze:

Aby porównać wartość tej gospodarki nadmienić trzeba, że w Poznaniu wydaje się na jednego mieszkańca 115 koron (wszystkie pozycje finansowe obliczone są w dziele p. Strasburgera na korony austriackie), we Lwowie 39-94 koron, w Krakowie 39-19, w Warszawie 29-71, a w Łodzi — zwróćcie na tę cyfrę uwagę specjalną — zaledwie 5-67 koron.

Czego dowodzi stosunek wydatków miejskich do ludności? Jest to wskaźnik, jak dalece miasto zaspokaja potrzeby publiczne. Niezwykle niska kwota, przypadająca w Łodzi, świadczy odrazu, na pierwszy rzut oka, że warunki zdrowotne, kulturalne i społeczne muszą być w tym mieście jaknajgorsze, że zarząd miasta nie przyczynia się wcale, lub też przyczynia się tylko bardzo skromnie do opieki nad ludnością, że tam urządzenia miejskie są w zupełnym zaniedbaniu.

Przechodząc do osobnych działów gospodarki miejskiej, zaznaczamy, że co do szpitali miejskich w Warszawie jedno łóżko przypada na 294 mieszkańców, w Poznaniu na 261, w Krakowie na 192, we Lwowie na 142, w Łodzi zaś na... 5,660. Najlepiej więc pod tym względem przedstawiają się stosunki w Galicji. Rozpaczliwy natomiast jest stan rzeczy w Łodzi.

Sprawa mieszkaniowa jest jednym z ważniejszych zadań administracji miejskiej. Zagranicą miasta czynią już, jak wiadomo, w tym kierunku bardzo wiele. W miastach polskich panuje jeszcze stare zaniedbanie, przyczem najgorzej przedstawiają się rzeczy w Królestwie.

Warszawa np. ze wszystkich wielkich miast polskich jest najgęściej zaludniona i ma najgorsze, poza Łodzią, stosunki mieszkaniowe. Gęstość ludności Warszawy wyraża się liczbą 251 mieszkańców na 1 ha, kiedy we Lwowie liczba ta jest zaledwie 66, a w Krakowie (Wielkim) tylko 43. W Poznaniu na 1 ha przypada 46 mieszkańców. Statystyka mieszkaniowa wykazuje także, że w Warszawie jest najgorzej: naj-

więcej tu mieszkań złych pod względem higienicznym. Najlepiej zaś jest w Poznaniu, gdzie mieszkań suterenowych liczą dwa razy mniej, niż w Warszawie, i gdzie mieszkania z łazienkami stanowią 24% ogółu mieszkań.

Bardzo ważną gałęzią gospodarstwa miejskiego są komunikacje, przytem tem ważniejszą, im miasto jest większe. Pod tym względem stosunki w Królestwie są gorsze, niż w Poznaniu i w miastach galicyjskich. Tramwaje są drogie i słabo rozgałęzione, a w dodatku niezmiernie drogo eksploatowane. Pod tym względem wyróżniają się wybitnie odpowiednie urządzenia we Lwowie.

Dział wydatków na oświatę godzien jest osobnej uwagi. O wysokości wydatków na szkoły świadczy zwłaszcza ich stosunek do ogólnych wydatków miasta i stosunek do ludności. Różnice są ogromne: gdy wydatki na szkoły w Warszawie wynoszą 5-7 proc. zwyczajnych wydatków miasta, to we Lwowie stanowią one 23-1 proc. a zatem blisko czwartą część wydatków gminy.

Jeszcze wymowniejszy jest stosunek wydatków na szkoły do ludności. Gdy mieszkaniec Łodzi płaci rocznie na szkolnictwo 45 halery (18 kóp.), to mieszkaniec Poznania 20 koron z górą (8 rubli). W Poznaniu gmina wydaje rocznie na szkoły 3,200,000 koron, w Łodzi zaś, mieście trzykrotnie większem, cały wydatek ogranicza się do 226,000 koron. Do szkół ludowych miejskich uczęszcza w Warszawie 12,000 uczniów, a we Lwowie (4 razy mniejszym) 22,000. W Warszawie stosunek dzieci, pobierających naukę w szkołach publicznych miejskich, do ogółu ludności wyraża się liczbą 1-5 proc., w Łodzi nie dochodzi do 0-5 proc., w pozostałych zaś trzech miastach polskich wynosi przeszło 10 pr.

Akcja społeczna gminy na polu walki z drożyzną artykułów pierwszej potrzeby jest szczególnie wydatna we Lwowie. Miasto posiada własne jatki miejskie, gdzie ceny są niższe od cen targowych; zajmuje się ono sprzedażą mleka i jaj oraz opału. W Krakowie miasto prowadzi także walkę z drożyzną, utrzymuje np. mleczarnię miejską. W miastach w Królestwie wszelka akcja gminy w celu obniżenia cen najważniejszych produktów jest rzeczą nieznaną.

Korzystnie się natomiast przedstawiają w Warszawie niektóre przedsiębiorstwa miejskie, np. wodociąg i kanalizacja; bo dają okazałe dochody, pomimo opłat umiarkowanych. Także Warszawa wykazuje względną dbałość o stronę zewnętrzną miasta. Natomiast miasta galicyjskie kładą główny nacisk na akcję socjalną i kulturalną, zbytnio może zaniedbując, zwłaszcza Kraków, zewnętrzne urządzenia miast.

Nadzwyczaj ważny dział podatków miejskich, traktowany porównawczo, rzuca jasne światło na wartość różnych systemów finansowych. W pracy p. Strasburgera znaleźć można pod tym względem bogate wskazówki faktyczne. Tak samo pouczające byłoby zbadanie polityki kredytowej wszystkich tych miast, prócz Łodzi, gdzie ona nie istnieje, jak nie istnieje tam wogóle żadna rozumna, planowa i kulturalna polityka miejska.

Łódź — zaznaczmy to jeszcze raz — jest unikatem swego rodzaju w całym świecie cywilizowanym; jest bezwarunkowo najbardziej zaniedbanym miastem na kontynencie europejskim.

Polacy w Afryce.

Na granicy górzystego Algieru i Sachary jest rozlokowana w postaci kilkunastu oddziałów tak zwana francuska legia cudzoziemska, której ojcem chrzestnym i twórcą był swego czasu we Francji nasz Henryk Dąbrowski.

Chłuba i chwała onej legii polskiej przetrwała po dziś i obecna, z niej początek biorąca legia cudzoziemska słusznie zupełnie uznawana jest za najlepszą współcześnie organizację wojskową.

Formalności zapisania się do legii są bardzo nieskomplikowane. Trzeba mieć co najmniej 18 lat i być zdrowym fizycznie. Każdy podaje to nazwisko, pod jakim służyć pragnie i podpisuje umowę, zobowiązującą do pięcioletniej

służby w szeregach. Nikt podanych o sobie wiadomości nie sprawdza. Obok ludzi, poszukujących ujęcia dla energii i zapału wojennego, spotykają się ci, co szukają rehabilitacji i odrodzenia.

Przyciągani chwałą tej jedynej, tak niezwykłej na cały świat legii alzaczycy, belgowie, szwajcarzy, niemcy, węgry, włosi, turcy, anglicy i słowianie, a wśród nich najwięcej polacy, co okręt, dopływający do wybrzeża afrykańskiego, zjawiają się do koszar Sidi-bef-Abesu i Saidu. Po upływie kilku tygodni lub miesięcy, zależnie od pochodzenia i charakteru, wszystkie te różnorodne składniki pod wpływem ducha, przenikającego legię, stapiają się w jedną całość, z której jednostkę uwydatnia tylko stopień jej bohaterstwa.

Nikt sobie nawet wyobrazić nie może nieopisanego chaosu pochodzenia, wychowania i stanu społecznego legionistów. Zupełnie naprzykład, przypadkowo wykryło się, iż szeregowiec 2 klasy Miller, zmarły przed dwudziestu laty w szpitalu wojennym, był cioteczynem bratem panującego Hohenzollerna.

— Gdy już skończę ze wszystkim — oświadczył majorowi, co odwiedził go na łożu śmierci — proszę o przejrzenie mego portfela z papierami, które wam powiedzą o mem prawdziwym nazwisku i pochodzeniu, a tymczasem dajcie mi spokojnie umrzeć.

A monsignor K., biskup Karynty, najpiękniejszy i najwaleczniejszy żołnierz legii z wielkim medalem i odznaczeniem za pochód w Tonkinie, o którym również nie wiadano nic za życia.

A oto znowu niezbyt dawno list pułkownika następującej treści:

„Panie pułkowniku — pisał dyrektor jednej ze znanych agencji wywiadowczych — będę bardzo wdzięczny za wiadomość, czy niema w legii młodzieńca pod nazwiskiem Piotra Justusa. Mam pewne poszlaki, że się tam znajduje, a niedawno po śmierci osoby bliskiej dziedziczył 12 milionów koron. Załączam przy niniejszem fotografie z tych niezbyt odległych lat, gdy poszukiwany był studentem uniwersytetu w Pradze“.

— Dowiedzieć się czy jest w legii Piotr Justus — rzucił rozkaz pułkownik adiutantowi.

Okazało się, że pod takim nazwiskiem nikogo niema.

Wtedy pułkownik kazał zebrać wszystkich austriackich poddanych, zawołać jednego z nich, niejakiego Dürmera, umiejącego dobrze po niemiecku i francusku, i polecił mu, aby otwarcie powiedział, o co chodzi.

Dürmer długo wpatrywał się w otrzymaną fotografię i pytał każdego po kolei.

— „Nein, nein?“ — odpowiadali wszyscy.

— O dwanaście milionów chodził — wrzasnął zirytowany; lecz Piotra Justusa nie znalazł.

I nic dziwnego, bowiem, jak dopiero w ośm lat później okazało się, Dürmer właśnie był Justunem, skadkobiercą 12 milionów koron, i wpatrzony w swoją własną fotografię, szukał samego siebie, nie pragnąc odnalezienia.

Oto kilka fragmentów z życia legii, charakteryzujących tę niezwykłą bojową organizację.

Dziś liczba polaków legii przekracza 110. Tworzymy grupę najmniej egoistyczną, — pisze korespondent „Głosu Polskiego“ — najwięcej zdradzającą zapału ducha i bezinteresowności. Tkwią jeszcze w nas dawne idee, byle było dobrze nie tylko nam, lecz wszystkim... .

Pomimo naszych wad wyróżniamy się tak odwagą i męstwem, jak szlachetnością ponad inne narody, więc, jako polacy, jesteśmy szanowani przez naszych współtowarzyszów i przełożonych.

Francuzi nas lubią i cenią.

Jednak... zawsze to nieszczesne „jednak“, jak pies nam wierne i jak pies gryzący, wlecze się za nami wszędzie i zawsze i potłamanym zębem gryzie wszelką gromadę, wszelką polską organizację — warcholstwo nasze.

Chce kilka słów powiedzieć o tych usiłowaniach, jakie poczyniliśmy niedawno, by utworzyć specjalnie polskie stowarzyszenia dla utrzymania legionistów w jedności narodowej. Stowarzyszenie miało dostarczać książek i pism wszystkim polakom w legii; dalej miało się zająć losami tych, co opuszczają legię, ułatwiając im po-

Teatr „MINIATURE”

CEGIELNIANA № 34. Telef. 35-23. 1716
Tylko dziś występ **W. RAPACKIEGO** (syna), świetnego artysty teatru „Nowości” w Warszawie. Nowy program: komedia „Tylko jedno słowo”, osnuta na tle walki o równoprawienie żydów w Austrii; operetka „Słowiczek” i część koncertowo-kabaretowa. Przedstawień 2: o godz. 8 i 10 w. Ceny miejsce zwyczajne.

ZAWIADOMIENIE

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić WW. PP., że składy moje, znajdujące się obecnie przy ulicy **Skwerowej № 13 i Konstantynowskiej № 14**, od dnia 14 czerwca r. b. będą złączone razem i główny kantor znajdować się będzie tylko przy ulicy **KONSTANTYNOWSKIEJ № 14**. Tel. 18-08. Polecając się łaskawym względom WW. PP., pozostaję z wysokim poważaniem
A. JANOWSKI. 1712
Zakłady przewozowe, egzystujące od roku 1832.

wrót do kraju, otrzymanie posady itd. Zapał był duży.

W pierwszej chwili zdawało się, że stowarzyszenie rozwinię się wspaniale: z kraju przysłało nam wiele pism i książek lecz...

Znalazły się jednostki nikczemne, co rzuciły kość niezgody i cień podejrzenia na twórców stowarzyszenia. Był nawet denuncyant, który o zawiązującym się stowarzyszeniu doniósł wojskowym władzom.

Sprawa była zbyt czysta i szlachetna, by mogła pociągnąć jakie przykre czy niepomyślne następstwa.

Lecz stowarzyszenie zostało powstrzymane w swym pięknym rozwoju, nastąpiła apatia i zniechęcenie, z wielkiej liczby tych, co się zapisali, zostało zaledwie kilkunastu, nie zrażających się i ufnych w dobro poczętej sprawy. Potrzeba jednak takiego stowarzyszenia jest palącą, więc po chwilowym zastoju zapał, energia i wiara wrócić musi.

Oto zgrzyt końcowy niezwykłego listu polskiego z Afryki.

Obrady nad ustawą parcelacyjną.

Projekt nowej ustawy wyjątkowej, wymierzonej przeciw polakom, noszącej miano „ustawy parcelacyjnej”, a będącej właściwie jeszcze jednym sposobem usuwania polaków z ziemi — znajduje się obecnie w komisji parcelacyjnej.

W tych dniach rozpoczęły się obrady nad tym projektem.

Przy pierwszym zaraz paragrafie polacy, postępowcy i przedstawiciele centrum wyrazili wątpliwość co do projektu czy zgadza on się z kodeksem cywilnym, obowiązującym w państwie pruskim. Wątpliwości starali się usuwać przedstawiciele rządu, zarówno z ministerstwa sprawiedliwości, jak i spraw wewnętrznych.

Już przy pierwszych paragrafach okazało się, że rządowi pruskiemu nie idzie tyle o ujęcie parcelacji w karby porządku, ile raczej o utrudnienie polakom, aby niemogli ziemi parcelować, w razie zaś potrzeby, aby zmuszeni byli sprzeda-

wać ją Niemcom. Dowodem fakt, że gdy konserwatyści, wolnokonserwatyści i centrowcy ogłosili wniosek, ażeby nie było potrzeby pozwolenia parcelacyjnego, gdy chodzi o sprzedaż drobnych działek „adjacentom”, to jest sąsiadom, mającym przylegające grunta, — przeciw wnioskowi temu wystąpił jaknajenergiczniej sam minister rolnictwa, dowodząc, że cała ustawa nie miałaby znaczenia, gdyby pozwolono na uchylanie się od niej w jakichkolwiek wyjątkowych wypadkach.

Wychodźstwo Niemców z Rosyi.

Pisma berlińskie przynoszą informacje o wzmagającej się powrotnej emigracji Niemców zamieszkałych dotąd w Rosyi.

Od 1 stycznia do 31 kwietnia 1912 r. powróciło ogółem 1,485 Niemców, w r. 1913 liczba ta wzrosła do 1,554, znaczniejszy natomiast jest przyrost w 4-ch pierwszych miesiącach r. b., bo doszedł do 1,992.

Powrót odbywał się głównie w miesiącach marcu i kwietniu.

Pomiędzy nimi znajduje się 209 rodzin rolnych, 4 rodziny robotników leśnych, 8 rodzin osadniczych i 41 robotników nieżonatych, ogółem 699 osób zdolnych do pracy.

Z tych 64 oglądały w celu zakupu rozmaite posiadłości, 79 udało się w głąb kraju do krewnych, a 201 znalazło sobie zajęcie. Ogółem do końca roku 1913 powróciło do Niemiec 22,014 wychodźców z Rosyi, z których 3,594 sami znaleźli pracę, a 14,593 osiedlono. Z tych ostatnich przypada 4,850 na Prusy Wschodnie, 2,150 na Pomorze, a przeszło 1,900 na Szlezwig-Holsztyn. Oprócz tego 6,000 — 7,000 rodzin osiedliła komisja kolonizacyjna.

Szkoda, że pisma berlińskie nie podają równoległe informacji, ilu Niemców w tymże czasie osiedliło się w Rosyi.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Gdzie rusz złoto, tylko go podjąć nie umiemy. — Wykorzystają to inni. — Kanalizacja, elektryczność, tramwaje. — Wszystko w rękach obcych. — Przedsiębiorcy. — Trochę o sługach.

Nasz kraj niewyeksplloatowany jeszcze. Gdzie się ruszysz — możesz garściami zbierać złoto. A ponieważ tego ty sam, odwieczny mieszkańiec tej ziemi, robić nie chcesz, więc za ciebie robią to inni...

— Oj, oj... jak robią, powiedział mi mój znajomy — pan Pieprz...

— To nie był pieprz tylko sól...

— Wszystko jedno... Przecież one w jednym naczyniu leżą.

Więc ów pan Pfeffer rzecze mi:

Dawniej miałem życie bardzo szczęśliwe... Wyrabiałem pożyczki na hypoteki... Wszędzie potrzeba było pieniędzy, w każdym miasteczku, czy to były Brzeziny, czy Wolborz, Złoczew, albo Wieruszów, wszędzie były hypoteki zajęte tymi kapitałami, które ja potrzebowałem nastęczyć...

— A kto dawał na hypotekę?

— „Nasi”, bo polacy to myśleli, że w Koninie, lub Opatówku dom nic nie kosztuje a hypoteka niepewna... Nasi wiedzieli, że można dać, bo na ten dom wydano pieniądze.

I długo, bardzo długo, to był złoty interes te hypoteki drobnych miasteczek, brało się 12,

15 i 18 procentów. Faktor też zarabiał dobrze. A jak tam jaki głupi cham nie płacił procentów, to chałupę mu się zabierało z licytacji i był spokój.

Kiedy już mieszczenie dostali dobrze w to, w co dzieci biją, oni trochę zmądrzeli... Zrobili sobie specjalne towarzystwa, nabrali listów zastawnych i zepchnęli zupełnie sumy hipoteczne. Trzeba było je gdzie ulokować...

Zaczęliśmy skupować domy i interes szedł bardzo pięknie...

Trochę głupie prawo zabroniło lichwy. Co to jest lichwa? Jednemu można pieniędzy pożyczyć na 9 procent bez strachu i z dobrym zarobkiem, a drugiemu dasz na 50 proc. i możesz nietylko nic nie zarobić, ale jeszcze całe 100 stracić.

— Jakim sposobem, kiedy tylko 50 dałeś...

— A gdzie zarobek? Myśmy i na to mieli sposób, aby lichwie dać spokój... Skupiliśmy domy i podnieśliśmy komorne... Pan myśli, że to jeden jest taki interes?

Zadne nasze miasteczko nie ma ani wody dobrej do picia, ani światła, ani kanalizacji, ani bruków, ani mostków, ani tramwajów, nie ma nic... Czy to nie złoty interes!

U nas w Warszawie desauczyzy wzięli gazonnie, a jak im kontrakt wyszedł, nie pytając się miasta, przedłużyli dzierżawę na lat 35...

Złoty interes...

A elektrownie? Czy to nie złoto? Za dołączenie płac, za światło płac, za prądomierz płac... Policz pan, jak to wygląda... Złoto kapie.

Niebezpieczeństwo fal Hertza.

Przy telegrafowaniu bez drutu jest w użyciu rodzaj fal elektrycznych, zwanych falami Hertza od nazwiska ich odkrywcy.

Telegrafia bez drutu, do której fale Hertza zastosował Marconi, należy bezwątpienia do najważniejszych odkryć nowoczesnych. Umysł ludzki uczynił z nich środek ratunku w największych niebezpieczeństwach, zwłaszcza na morzu lub na pustyni bezludnej. Lecz świeżo uczony francuz Duroquier odkrył, że fale te mogą również spowodować katastrofy przerażające. Gdy dwie fale Hertza, biegnące w kierunkach przeciwnych, naprzykład jedna z północy, druga z południa, spotkają się z sobą, nastąpić wtedy może tak zwana interferencja, czyli przecinanie się fal, i powstaje iskra elektryczna.

Pomijamy doświadczenia i spostrzeżenia Duroquiera, stwierdzające tę prawdę (ciekawo czytelnik znajdzie je w № 20 „Wszelchwiata” z dnia 17 maja r. b.).

Przytoczymy tylko rozgłosne kataklizmy, które Duroquier przypisuje takiemu właśnie zjawisku.

Środek linii prostej, łączącej wieżę Eiffla w Paryżu z Bizertą w Tunetanii nad morzem Śródziemnym, a więc linii łączącej dwie potężne stacje telegrafu bez drutu, przypada w Tulonie, którego przystań zaznaczyła się niedawno katastrofami francuskich pancerników. Bez wyjaśnionej dotychczas przyczyny wylatywały one w powietrze ku wielkiej ucieście Niemców.

Kopalnie węgla w Cardiff (nad zatoką Bristolską w Anglii), które były niedawno widownią strasznych wybuchów gazów, znajdują się pośrodku linii prostej, łączącej wieżę Eiffla z Clifden, największą stacją w Europie.

W środku linii prostej, łączącej wieżę Eiffla z Glace-Bay, największą stacją amerykańską, spłonał tajemniczo statek „Volturno”.

„Może to tylko dziwny zbieg okoliczności — mówi p. Duroquier — w każdym razie interesowani powinni mieć się na baczności”. S. R.

Z BIBLIOGRAFII.

„Informator dla gości polskich na Pomorzu Kaszubskim na 1914 r.”

Świeżo wyszło z druku trzecie z rzędu wydanie tego pożytecznego zbioru praktycznych informacji o polskim wybrzeżu Bałtyku. Na wstępie tegorocznego wydania znajdujemy rzut oka na stosunki kaszubskie i wyjaśnienie celu

A tramwaje, czy małą dają dywidendę. Zeby teraz zawiązało się konsorcjum i wzięło kanalizację wraz z wodociągami w dzierżawę 40-letnią... a miasto podpisało umowę taką, jak z rzeźnią lub elektrownią... ileby też zyskał akcyonaryusze. Panie, takich złotych interesów tu tysiące.

Panu Szyfmanowi przyszedł jeden teatr do głowy, a jak on wygląda. Bohater. Mało takich bohaterów, chyba jeden p. Spokorny jest od niego większy, ale ten nie z teatrem, ale z tramwajami warszawskimi zrobił interesik...

— POCO JA PANU O TEM MÓWIĘ, PAN JESZCZE WSZYSTKO NAPISZE...

Bruki łódzkie nie obawiają się tego, one już w dobrych rękach siedzą i z nich nie wyłezą, bo wzięły z licytacji. Ustąpił trochę za wiele, ale on nie był bardzo dobry, zupełnie taki, jak ten dos. yca dla armii bułgarskiej.

— Pan słyszał o interesie z kozuchami i czapkami?

— Nie.

— Rząd bułgarski zamówił na zimę dużo, bardzo dużo kozuszków dla żołnierzy, bo na Bałkanach było bardzo zimno. Do Sruja Mordki, co mieszkał w Sofii, przyszedł jeden bułgarski generał i powiedział:

— Srułus, masz tu 15 tysięcy lwów, ale nie takich co gryzą, tylko takich co to są warte 37 i pół kopiejki i rzeź...

— Licytuj tę dostawę in minus aż do 10 lwów za kozuszek, a nawet mniej.

— Dobrze panie generale, ale powiedz mi

wydawnictwa. Dalej spotykamy spis bardziej aktualnych wydawnictw zarówno poważniejszych, jak i popularnych, tyjących się Pomorza Kaszubskiego. W dziale adresowym znajdujemy spis polskich stowarzyszeń, pensjonatów, lekarzy, kupców, rzemieślników itd. w Sopotach i Gdańsku. Dział informacji o polskich miejscowościach nadmorskich, nadających się na dłuższy pobyt letni uległ znacznemu rozszerzeniu i zawiera wskazówki obite i wyczerpujące. Turysty nasi wreszcie znajdują spis polskich gospód i zajazdów wraz adresy osób, mogących im służyć wskazówką lub objaśnieniem o miejscowych stosunkach; spis ten, wielce rozszerzony w porównaniu z wydaniem z lat ubiegłych, obejmuje 71 miejscowości rozsianych zarówno na wybrzeżu; jak i w głębi kraju na Kaszubach południowych.

W dziale ogłoszeń spotykamy wyłącznie polskie firmy i przedsiębiorstwa.

Zatwierdzenie ustawy.

(Artykuł nadesłany.)

W № 76 „Zbioru praw i rozporządzeń rządowych” z dnia 14 b. m. ogłoszoną została zatwierdzona dnia 17 kwietnia r. b. przez p. ministra finansów ustawa „Towarzystwa wzajemnego kredytu rolniczo-przemysłowego w Łodzi”.

Mysł zorganizowania towarzystwa powstała przed trzema laty wśród członków II-go Łódzkiego towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego, instytucja bowiem ta, licząca 11,000 członków, wyłącznie chrześcijan, w działalności swej, skierowanej do uprzystępnienia swym członkom taniego kredytu, podług ustawy udzielać może kredytu tylko do wysokości 800 rb., co z jednej strony nie dawało możliwości zużytkowania stale powiększających się wkładów oszczędnościowych, z drugiej zaś nie zaspokajało w dostatecznym stopniu potrzeb kredytowych chrześcijańskiej, rzemieślniczej i handlującej ludności.

Podług ustawy, członkami nowo-zatwierdzonego towarzystwa mogą być oprócz rzemieślników i handlujących również i rolnicy trzech powiatów, bardziej pod względem handlowym cięższych do Łodzi, a mianowicie: Łódzkiego, łaskiego i brzezińskiego, wyłącznie chrześcijan; w pozostałych punktach ustawa wzorowana jest na tak zwanej normalnej ustawie dla Towarzystwa wzajemnego kredytu z możliwością udzielania kredytu do 1500 rb.

Nowe towarzystwo rozpoczyna swą działalność już 1-go lipca b. r. w lokalu przy ul. Andrzeja № 7, organizacyjne zaś zebranie odbędzie się w najkrótszym czasie w lokalu II-go T-wa pożyczkowo-oszczędnościowego.

Z towarzystwa teatralnego.

Sprawozdanie zarządu polskiego towarzystwa teatralnego w Łodzi zaznacza, że sezon teatralny 1912/1913 rozpoczął się w warunkach niezbyt pomyslnych.

Nowowbudowany gmach, niewykończony jeszcze we wszystkich szczegółach, został objęty dla uniknięcia zwłoki i połączonej z tem kary wadyalnej. Do niewykończonych jeszcze całkowicie urządzeń należała instalacja oświetlenia.

Okoliczność ta stała się przyczyną nieudanego pod każdym względem spektaklu inauguracyjnego, na którym grano „Jeńców” Rydla.

Dyrektorem teatru był wówczas p. Maliszewski, a kierownikiem artystycznym p. Bednarczyk.

W dalszym ciągu dawane przedstawienia mniej lub więcej udanie nie powetowały przeważającej liczby widowisk chybionych.

Nadewszystko odczuwać się dawał brak sprężystego kierunku i jednolitego repertuaru. Zarząd usiłował wyrwać pod tym względem wpływ na kierownika artystycznego, starania te jednakże pozostały bezskuteczne.

W teatrze wyrodziła się dezorganizacja. Doszło do tego, że artyści gremialnie podali się do dymisyi. Powodem do skargi artystów, skierowanej do zarządu tow. teatralnego, były zalegające przez dyrekcję wypłaty gaż. Zarząd dla rozwikłania komplikującej się z każdym dniem sytuacji i niedopuszczenia do przerwania sezonu podjął się interwencji pomiędzy powaśnionymi stronami.

Gaże, zależnie od swej wysokości, zostały zredukowane, przyczem ewentualnie zalegające dalsze wypłaty dyrekcji zostały zagwarantowane na sumie procentów pobieranych przez towarzystwo teatralne od dnia tego układu do końca sezonu.

Po zakończeniu sezonu dokonano obliczenia pomiędzy dyrekcją i artystami w asystencji zarządu tow. teatralnego, przyczem okazało się, że zaległości dyrekcji wynoszą rb. 1.165 kop. 76, ponieważ zaś suma pobranych procentów wynosiła rb. 1.157 kop. 84, przeto zarząd uznał za słuszną całą zaległość artystom wypłacić.

Sezon teatralny pod względem finansowym dał wyniki opłakane.

Obrotów kasowy wynosił rb. 46.206 kop. 30, podczas gdy w latach ostatnich stale przewyższał rb. 60.000.

Księgi Tow. wykazują sumę wypłaconej subwencji rb. 1.825 kop. 01, zaś ogólnej straty rb. 4883 kop. 24. Suma ta stanowi różnicę pomiędzy rzeczywistym kosztem lokalu teatralnego, a otrzymanym od dyrekcji czynszem dzierżawnym, a prócz tego niedobór na programach, przed-

siębiorstwo których zamiast należnych Tow. rb. 1.500 wypłaciło tylko rb. 750, również z powodu słabego sezonu teatralnego.

Powyżej wspomniana strata zmniejszona została przez zysk na maskaradzie d. 25 stycznia o rb. 1.176 kop. 19 i przez kaucyje p. E. Rygiera o rb. 865 kop. 99, czyli razem o rb. 2.042 kop. 18, wynosi zatem netto rb. 2.841 kop. 06.

Wysoka ta suma, nieobjęta normalną kalkulacją, stanowi dotkliwą stratę dla Towarzystwa, którego interesy silnie zostały nadwątlone skutkiem dużych spłat i znacznych zobowiązań, powziętych z tytułu umowy z właścicielami teatru.

W sezonie następnym nawiązane stosunki początkowo z p. E. Rygierem, a później z p. Pawłowskim nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Wobec spóźnionej pory o ogłoszeniu nowego konkursu na prowadzenie teatru nie mogło być mowy. Okoliczność ta skłoniła zarząd Tow. teatralnego do odstąpienia od dotychczasowej zasady wydzierżawienia teatru na warunkach uzależnienia płacy za lokal od obrotu kasowego i zachowania również opieki artystycznej nad teatrem i teatr na sezon 1913/1914 wydzierżawiony został p. Bolestawskiemu, na warunkach zwykłego najmu za sumę 6.600, co przy istotnym koszcie rb. 8.500 stanowi stratę rb. 1.900, pokrywającą się normalnie składkami członkowskimi.

Do zarządu w roku sprawozdawczym należeli p. p.: H. Barciński, M. Barciński, B. Feinstein, L. Gajewicz, L. Golc, J. Grabowski, L. Grohman, W. Groszkowski, A. Heiman, M. Hertz, Fr. Karpiński, R. Oberfeld, dr. H. Rosenthal, A. Stamirowski, K. Stebelski, dr. A. Tomaszewski, J. Walter i Fr. Winnicki.

Posiedzeń odbyto 29.

Powierzony opiece tow. teatralnego fundusz komitetu budowy teatru pozostał nienaruszony w bankach, do których pierwotnie został złożony.

K.

Z „letniej estrady”.

Sympatyczny i gustownie urządony ogród przy hotelu „Manteuffla”—był dotąd terenem produkcji przeważnie „podkaszanej muzyki”, obecnie stał się letnim przybytkiem prawdziwej sztuki muzycznej.

Za taką zmianę kierunku należy przyklasnąć właścicielowi hotelu p. Petrykowskiemu i życzyć, ażeby wszedłszy już na nowe tory, nie schodził z nich.

Istotnie ogród „Manteuffla” stał się dziś jedynym ustroniem w śródmieściu, gdzie można

pan, jak ja mogę za 10 lwów dostać jeden kozuszek?

— To nie twoja rzecz, ty masz licytować, aby nikt inny nie wziął tej dostawy tylko ty.

— Stracę kaucyje.

— Wszak daję ci moje pieniądze, to ja stracę.

Licytował. Termin był za dwa miesiące, kiedy zima zbliżała się szybko.

Pan generał kazał szyc kozuski, chociaż kosztowały one 3 razy tyle... za ile je wziął Srulek... a kiedy przyszła dostawa, biedny Srulek pobiegł do generała błagać, aby mu zwrócono kaucyje, bo on za te pieniądze kozuszków dostawić nie może.

Tymczasem zima rozpoczęła się na dobre.

Srogi generał kaucyje Srulekowi nie zwrócił, ale równocześnie, jak przepisy są, ogłosił nową licytację na kozuski z dniem 2-tygodniową. Znalazł się tylko jedyny wycytant, który w tym terminie podjął się dostarczyć kozuszków, a był nim Jojna Mordka biały, rodzony Srulek. Zażądał jednak za kozuski 60 lwów, a że zima była za pasem i mroz szedł, więc ochronić żołnierzy od zimna ludzkość nakazywała. Generał przyjął ofertę Jojny.

Armia miała kozuski... a Jojne coś zarobił, główny zarobek wziął kto inny... Ale o tem szła... nikt nic wiedzieć nie powinien.

Przy naszych brukach nie będzie bułgarskiego generała, ale przedsiębiorca zawsze coś zarobi, choć je wziął niżej ceny kamienia.

Na naszych brukach wszyscy zarabiają, nie-

dawno nie wstydzili się nawet zarobić bogaty fabrykant, bo uzyskawszy przedsiębiorstwo zabrukowania ulicy—natychmiast oddał je „naszemu” w antreprzyze... Czasami chce nawet zarobić dobroczynność—wyzwając zarobki brukarzem, który niemało złorzeczeń przesyłają za tę uprzejmość.

Wogóle antreprzyzy nie mają najmniejszej racji bytu i dawno powinny ustąpić miejsca fachowej konkurencji, to jest takiej, która nakazuje oddawanie robót nie byle pierwszemu aferzyście, jeno zaleca wezwać do współubiegania się o nie ludzi fachowych i wogóle z ustaloną dobrą opinią.

Lepiej bowiem wydatkować 10 do 20% więcej, a mieć robotę uczciwie wykończoną, niż łaskczyć się na taniość, która potem drożej kosztuje.

To też każdy, a tem więcej instytucje ogólne i zarządy miast muszą się z tem liczyć, aby potem nie były narazone na to, że wywozce śmieci musi zastępować każdy stróż domu, a naprawiacza bruku—piaskarz, który posypując tu i owdzie ulicę szczyptą piasku białego—utrzymuje, że bruk na nich był przekładany.

Dobroczynność bardzo krząta się około podniesienia swoich dochodów. Pisaliśmy niedawno o projekcie lombardu, na który miały się nawet znaleźć kapitały. Nim jednak do tego, bardzo korzystnego interesu dojdzie, chciałbym rzucić myśl, czyby dobroczynność nie zechciała przysporzyć sobie dochodu ze stworzenia tak doskonałej instytucji, jaką jest kontrola sług w Warszawie.

Uzyskawszy koncesyę dobroczynność mogłaby mieć z tego piękny dochód, bowiem kontrola służących staje się w Łodzi coraz niezbędniejszą, a to z tego względu, że zjeżdża tu duża liczba sług tych, które w innych miastach istnieć już nie mogą. U nas zato im służąca mniej warta, tem większe są jej wymagania.

Do jednego domu godzi się służąca, a obejmując kuchnię i pokój rzecze:

— Dosyc mi się tu podoba, zostałamby, tylko wpiers muszę wiedzieć, czy państwo wyjeżdżają nad morze.

— A to poco wam ta wiadomość — pyta zdziwiona pani!

— Bo ja potrzebuje morza. Przeszłego roku służyłam u takich państwa, co byli nad morzem i to mi dobrze zrobiło. W tym roku oni jadą do Główna, a tam morza niema...

— Możecie wracać, skąd przyszliscie, mówię rozdrażniona już wymagania mi służącej—pani—bo w Głównie morze będzie.

— Bedzie? A skąd?

— Właściciel „Główna” sprowadza je tam i zakłada.

— A jak?

— Koleją...

— A jeżeli tak, to pewnie pozostane na dawnej służbie, a państwu przysle moją kuzynkę, tamta potrzebuje gór... dobrze żeby państwo mogli wyjechać do Zakopanego, albo Szwajcaryi.

X. X.

Codziennie wielki koncert orkiestry symfonicznej pod dyrekcją kapelm. MILANA RODERA. Początek o godzinie 7 i pół wieczorem.

Ogród „GRAND-HOTELU”

OTWARCIE W NIEDZIELĘ, d. 24 maja. Wejście z Pasażu-Meyera 6.

Codziennie przedstawienie:

„TRZY ŚWIATY”

Między innymi odtąnczone będzie
PO RAZ PIERWSZY

pieśni, kapelety, monologi. Sceny zbiorowe. Karykatury znanych typów. Chór. Pierwszorządny balet.

humor-satyr. przegląd lokalno-aktualny w wykonaniu 50 osób, w 3-ch obrazach

„Wesele w Pińczowie” Oryg. Tango

TEATR PRZEGLĄDÓW

Od niedzieli codziennie „O BARSMETRZE”

prolog humoryst. ze śpiewami Konrada Toma. Początek o g. 10 wiecz.

Henryka Frenkla (Lari-Fari)

Cena biletu wejścia
50 kop.

mile spędzić wieczór na godziwej rozrywce, doznać istotnie artystycznych wrażeń.

Goszcząca w tym ogrodzie orkiestra symfoniczna jest w zupełnie dostatecznym komplecie co do instrumentów smyczkowych, dętych i perkusyjnych, składa się z artystów dobrze wyrobionych, sprawdzonych z Warszawy, częściowo i z zagranicy, zgrzywa się dobrze i jest karna.

Kapelmistrzem tej orkiestry jest p. Bronisław Szulc, jeden z członków dobrze znanej w Warszawie z muzykalności rodziny Szulców, który po odbyciu studiów kapelmistrzowskich za granicą u Nikischa i innych znakomitości poświęcił się specjalnie tej karierze i istotnie wyudził w swojej specjalności duży talent i młodzieńczy zapał.

Wczoraj zaszedłem do ogrodu „Manteufła” na pierwszy koncert symfoniczny, gdy orkiestra rozpoczynała już grać symfonię C-moll Beethovena.

Wykonanie tego dzieła pod wieloma względami bardzo trudnego, było w każdym razie staranne i poprawne, a subtelne cieniowanie dowodziło wysokiego poczucia artystycznego ze strony kierownika orkiestry.

Symfonia Beethovena są wogóle trudne do wykonania nie ze względów technicznych lecz stylowych i wymagają pogłębienia duchowego, wobec czego dokładność ich wykonania zależy zarówno od kapelmistrza jak i od członków orkiestry, którzy powinni odczuwać stylowość i wnikać w wewnętrzną treść dzieła. Pod tym względem orkiestra p. Br. Szulca stoi najzupełniej na wysokości zadania i można się spodziewać, że zdolną będzie do dzwigniania najpoważniejszego repertuaru symfonicznego.

W trzeciej części programu wykonano wspólnie poemat symfoniczny Sibeliusa p. t. „Finlandia”, „Taniec sylfów” z dzieła „Potępienie Fausta” Berlioz’a i trzecią część „Odwiecznych pieśni” Karłowicza, mianowicie: „W wszechbycie”.

Publiczność zebrała się bardzo licznie i z uznaniem oklaskiwała dzielną drużynę artystyczną i jej kierownika.

Tadeusz Jotajko.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Budziwoja. Jutro Tamira. W poniedziałek Borysława.

WIECZÓR OPERETEK” dziś w „Lutni” (ulica Piotrkowska Nr 108).

TEATR MINIATUR z Warszawy (Ceglana 54, dawniej „Urania”). Dziś otwarcie scenki w ogrodzie teatru „Miniatur”. Pierwszy gościnny występ W. Rapackiego.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.; w niedziele i święta cztery: o godz. 4-ej po poł., 8-ej, 8-ej i 10-ej wieczorem.

TEATR LUDOWY (Przejazd 34). Dziś „Porwanie Sabinek”, farsa w 4 aktach Schöntana. Benefis Seweryna Michałowskiego. Początek o godzinie 8-ej min. 15 wieczorem.

TEATR RZEMIESLNICZY (Widzewska Nr. 117). Jutro „Wśród burzy życia” Wł. Gutowskiego. Początek o godz. 7 wieczorem.

TEATR PRZEGLĄDÓW (Grand-Hotel). Jutro otwarcie.

T. K. O. (Mikołajewska 11). Jutro o godz. 4-ej po poł. adw. przys. Eugeniusz Sokolowski wygłosi odczyt p. t. „Szlakami wojennej myśli”.

OGRÓD WENECYA”. Jutro o godz. 4-ej po południu wielka zabawa ogrodowa i fantowa loterya na rzecz Tow. opieki nad dziećmi „Gniazdo”.

POPIS SZKOŁY MUZYCZNEJ p. Kijeńskiej Jutro o godz. 4 po poł. (Dzielnia 18).

WYCIECZKA Tow. krajoznawczego do Zgierza i Ustronia Jutro. Punkt zborny przy stacji tramwajów zgierskich o godz. 7-ej min. 50 rano.

ZEBRANIA. Dziś: Zebr. w Stow. techników w

sprawie zjazdu w Warszawie w 1915 r.—Zebr. wstążkarzy o godz. 7 wiecz. (Nawrot 20).

— Jutro: Ogólne roczne Zebr. czł. Stow. robotn. chrześc. (w II terminie) o godz. 2-ej po poł. w lokalu przy ul. Przejazd Nr 34. — Zebr. czł. Stow. majstrów fabrycznych o godz. 10 rano w parku Mikołajewskim obok mleczarni. — Zebr. ogólne robotn. przem. pluszowego o godz. 5 po poł. (Widzewska 159). — Zebr. metalowców o godz. pół do 10 rano (Konstantynowska Nr 5). — Zebr. czel. malarskich o godz. 3 po poł. (Nawrot Nr 49). — Zebr. czel. tokarskich o godz. 3 po poł. (Andrzeja 44). — Zebr. delegatów ze wszystkich filii Stow. zawod. robot. p. t. „Praca” o godz. 12 w południe (Radwańska 19).

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej Nr 5 otwarty codziennie od godziny 11 rano do 9 wieczorem.

KRONIKA.

(—) Samorząd w Radzie państwa. Wbrew drukowanemu w prasie rosyjskiej informacjom ścisła data rozważania w Radzie państwa projektu samorządu miejskiego nie jest jeszcze ustalona.

Według wczorajszych wiadomości „Rieczy”, t. zw. grupa Neuhardta w Radzie państwa ani myśli o żadnych ustępstwach co do artykułu językowego w projekcie; wobec tego prezydium Rady nie może się zdecydować na postawienie sprawy na porządku dziennym obrad, bo obawia się ostatecznego pogrzebania projektu.

To samo pismo donosi, że zwolennicy projektu w redakcji Dumy państwowej pokładają wielkie nadzieje w pobytych prezesa ministrów w Liwadyi i spodziewają się, że po jego powrocie opozycja w Radzie państwa przeciw samorządowi znacznie osłabnie.

W każdym razie widoki uchwalenia projektu nie są wielkie.

(—) Wyjaśnienie o popisowych. Ministerium spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerium wojny wyjaśniło, że popisowi, przyjęci na służbę, poza normalnym terminem popisu, mogą korzystać z urlopów po przyjęciu do wojska w wypadkach wyjątkowych i to na czas najkrótszy.

Wszyscy, którzy spóźnią się z własnej winy, powinni być odsyłani na punkty zborne niezwłocznie po zaliczeniu do wojska, bez prawa jakiegokolwiek urlopu.

(—) Podwyżka. Ministerium skarbu zdecydowało ostatecznie w znaczeniu twierdzącym sprawę podwyżki pensji urzędnikom banku państwa, jego oddziałów i kas oszczędności.

Podwyżka ta wyniesie sumę 5 mlj.

(—) Drobnny kredyt a długi. Często się zdarza, że Towarzystwa oszczędnościowo-pożyczkowe nakładają areszty na rzeczy niewypłacających się członków, jednocześnie komornicy sądowi również nakładają areszty na te rzeczy, dla innych wierzycieli.

Z tego powodu pomiędzy towarzystwami a komornikami wynikają częste nieporozumienia.

Wobec tego komitet do spraw drobnego kredytu zawiadomił tutejsze władze sądowe, że żadnego pierwszeństwa przy ściąganiu długów tow. oszczędnościowo-pożyczkowych nie dano i towarzystwa nie mają prawa żądać dla siebie podobnego przywileju.

(—) Klisze drukarskie. Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadomił biura pocztowo-telegraficzne, że w ostatnich czasach z zagranicy

przysyłane są pod opaską pocztową, jako wzór towaru, klisze drukarskie, posiadające charakter towaru.

Wobec tego główny zarząd poleca opasek z podobnymi kliszami nie odsyłać adresatom, ale zwracać je napowrót zagranicę.

(h) Uruchomienie pociągów spacerowych. Na kolei Fabryczno-Łódzkiej oprócz pociągu Nr 72, który kursuje już od dnia 1 maja r. b., uruchomiono świeżo pociągi spacerowe, które odchodzą ze stacji Łódź nr. 74 o godz. 2 min. 55 po poł. i nr. 76 o godz. 7 minut 33 wiecz., przychodzą zaś do Łodzi nr. 71 o godz. 8 min. 35 rano, nr. 73 o godz. 4 minut 18 po południu i nr. 77 o godzinie 9 minut 15 wieczorem.

Pociągi te będą kursowały do dnia 19 września włącznie.

(a) Pociągi do Częstochowy. Zarząd drogi Fabryczno-Łódzkiej, dla wygody pątników, udających się do Częstochowy na odpust Zesłania Ducha Świętego, w dniu 31 b. m., uruchamia pociąg nadzwyczajny z wagonami 4-ej klasy, według rozkładu następującego: do Częstochowy: wyjazd z Łodzi Fabr. o godz. 1 w nocy, z dnia 30 na 31 maja, przyjazd do Częstochowy o g. 7 m. 38 rano dnia 31 maja.

Z powrotem: wyjazd z Częstochowy o godz. 3 m. 15 w nocy, z dnia 1 na 2 czerwca, a przyjazd do Łodzi Fabr. o godz. 10 m. 13 rano, d. 2 czerwca.

Przejazd odbędzie się bez przesiadania w Kóluszkach. Cena pojedynczego biletu do Częstochowy i z powrotem wynosi dla dorosłej osoby rb. 2 kop. 14, a dzieci od lat 5 do 10—kopiejk 54.

Na przejazd będą wydawane specjalne bilety powrotne. Sprzedaż biletów odbywać się będzie na dworcu st. Łódź Fabr. dnia 29 i 30 maja od godz. 9-ej rano do godz. 4 po południu i przed odejściem pociągu.

Na pociąg nadzwyczajny może być wydanych nie więcej nad 1,200 biletów.

(e) Nowe linie tramwajowe. Zarząd tramwajów łódzkich postanowił wybudować dwie nowe linie komunikacyjne, których brak od dawna dawał się odczuwać. Linie te łączą będą stację kolei kaliskiej z Widzewem i Górnym Rynkiem.

W tych dniach zarząd tramwajów przystąpi do przerobienia zwrotnic przy ul. Radwańskiej, którą pociągi te skierowane będą do kolei kaliskiej.

(c) Z kasy miejskiej. Łódzka kasa miejska rozpoczęła już przyjmowanie podatku ubezpieczeniowego od właścicieli nieruchomości. Od dnia 1-go czerwca od podatku tego będzie obliczana kara w stosunku 1-ej kopiejki od rubla miesięcznie.

(a) Konfiskata. Z rozporządzenia inspektora do spraw prasowych skonfiskowany został wczorajszy 115 numer „Kuryera Łódzkiego” za umieszczoną depezę „Ważna narada w Liwadyi”.

(a) W sprawach służbowych. Przybył do Łodzi w sprawach służbowych prokurator sądu okręgowego piotrkowskiego p. Łanszyn, który uda się następnie do Zgierza na wyznaczoną w dniu 25 b. m. sprawę fabrykantów zgierskich, oskarżonych o zanieczyszczanie rzeki Bzury ściekami fabrycznymi.

(a) Transportowanie więźniów. Wczoraj wysłano z aresztu transportowego 30 więźniów do Warszawy, Łowicza, Łęczycy, Sieradza itd., zakwalifikowanych dla odcięcia kary.

(a) Z więzień. W danej chwili w więzieniu

transportowem przy ulicy Nowo Targowej znajduje się 276 aresztantów, w tej liczbie 35 kobiet.

(a) Upadłość. Sąd okręgowy piotrkowski ogłosił upadłość firmie łódzkiej „Mayer Symcha Kapłański”, polecając dłużnika osadzić w więzieniu.

Sędzią komisarzem mianowany został członek sądu p. W. Arasimowicz; kuratorem masy upadłości adwokat przysięgły Roman Wajnikonis.

(a) Z koła kolejarzy. Wyznaczone w ubiegłą środę wieczorem, w lokalu przy ul. Widzewskiej nr. 73, ogólne zebranie członków kasy pogrzebowej pracowników kolei Fabryczno-Łódzkiej, nie doszło do skutku, z powodu nie otrzymania pozwolenia od władz policyjnych. Odbędzie się ono w drugim terminie za dwa tygodnie.

(a) Z kasy oszczędności Tow. akc. L. Geyera. W tych dniach odbyło się ogólne zebranie roczne Kasy oszczędnościowej pracowników Tow. akc. wyrobów bawełnianych L. Geyera, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 293. Przewodniczył p. B. Kozłowski. Sprawozdanie za rok ubiegły, a trzynasty istnienia wykazało, że kasa liczy 115 uczestników.

Fundusz kasy wynosi rb. 66,863 kop. 96, którego część mianowicie rb. 34,749 kop. 56 ulokowana jest w warszawskim banku handlowym w Łodzi, a druga t. j. rb. 32,114 kop. 40 w łódzkim banku handlowym.

Po przyjęciu sprawozdania dokonano wyborów.

Do zarządu wybrani zostali pp. B. Kozłowski, H. Braun, S. Dekuczyński, W. Mayer, oraz jako kandydaci pp. T. Kuczborski, S. Maciński i A. Sikorski.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. T. Kokeli, A. Haberman i J. Ziegler.

(x) Z tow. „Praca”. Zarząd stow. zawodowego robotników p. t. „Praca”, zwołuje delegatów wszystkich fili na jutro 24 b. m. na godz. 12 w południe do lokalu własnego, przy ulicy Radwańskiej № 19, dla uchwalenia regulaminu dla członków.

(x) Ze Stow. nauczycieli chrześcijan. Biuro informacji pracy przy stow. nauczycieli chrześc. ma jeszcze do objęcia w szkołach średnich następujące przedmioty: buchalterię, arytmetykę handlową, niemiecki, kaligrafię, chemię, fizykę i towaroznawstwo, oraz poleca nauczycieli języków: polskiego, rysunków i przedmiotów nauczania początkowego z odpowiednimi kwalifikacjami.

Biuro pośredniczy pomiędzy członkami zupełnie bezpłatnie i otwarte jest we wtorki, czwartki i soboty od godziny 6 do 8-jej wieczorem.

Biuro mieści się w lokalu stow. przy ulicy Konstantynowskiej № 5.

(a) Z Tow. prawniczego. Wczoraj, na zebraniu łódzkiego oddziału tow. prawniczego, w lokalu przy Nowym Rynku № 9, adwokat przys. p. A. Stanisławski wygłosił referat p. t. „Jakie normy prawa cywilnego materialnego należy stosować w akcyach cywilnych o odszkodowanie w sprawach karnych?” (kodeksu cywilnego czy zbioru praw)?

Referat wywołał ożywioną dyskusję.

(x) Z muzeum nauki i sztuki. Myśl udostępnienia zbiorów muzeum nauki i sztuki szerokim warstwom mieszkańców Łodzi okazała się bardzo trafną. W ubiegłą środę, kiedy za bilety wejścia do muzeum nie pobierano opłaty, zwiędziło zbioru 245 osób, w tym 76 dorosłych i 169 młodzieży, przeważnie ze sfer mniej zamożnych.

(x) Ze związku pracowników piekarskich. Zarząd prosi członków — za naszym pośrednictwem — o składanie licznych ofiar na chorągiew.

(x) Zebranie majstrów tokarskich. Ogólne nadzwyczajne zebranie majstrów tokarskich w celu dokonania wyborów starszych i komisji rewizyjnej odbędzie się we wtorek dnia 26 b. m. o g. 7 wiecz. w lokalu Resursy Rzemieślniczej, przy ul. Widzewskiej № 117.

(x) Zebranie czeladników tokarskich. Jutro w niedzielę, w lokalu przy ul. Andrzeja № 44, o godz. 3 po południu odbędzie się zebranie członków zgromadzenia czeladników tokarskich.

(a) Zebranie nauczycieli żydów. W tych

dniah odbyło się ogólne zebranie roczne Stow. nauczycieli żydów. Sprawozdanie za rok 1913 stwierdza, że istniejąca sekcyje: pedagogiczna historyczna, matematyczna i wychowania fizycznego rozwijały się prawidłowo.

W roku sprawozdawczym odbył się szereg zebrań, które wypełniły odczyty i pogadanki treści naukowej.

Stowarzyszenie liczy 129 członków. Dochody wyniosły rb. 3886, wydatki zaś rb. 3260. Czytelnia posiada 22 różne czasopisma.

Biblioteka rozporządza kapitałem w sumie rb. 1521 kop. 56.

Po przyjęciu sprawozdania zatwierdzono budżet wydatków na r. 1914 w sumie rb. 3,370, poczem dokonano wyborów 4-ch członków zarządu na miejsce ustępujących.

(e) Na „Gniazdo”. A zatem jutro po południu, ci którzy chcą zażyć świeżego powietrza, zabrać przeróżnych niespodzianek i przyjść z pomocą tym najniezwyklejszym z nieszczęśliwych, którzy wyciągnięci z mętów społecznych wychowani są na ludzi, podążą na zabawę „Gniazda” sierocego do ogrodu „Wenecya”, przy szosie pabianickiej.

Wszak zawsze jest miło łączyć piękne z pożytecznym...

(a) Wycieczka handlowców. Ze względu na konieczność wcześniejszego zamówienia noclegów na wycieczkę do Sandomierza, zapowiedziane w Zielone Święta, wydział zebrań towarzyskich uprasza o przedsze zapisywanie się.

Zapisy przyjmuje sekretaryat Stow. przy ul. Wólczańskiej nr. 23 dziś w sobotę i w poniedziałek od godz. 8 do 10 wiecz.

(e) Wypadek na kolei. Wczoraj na st. Karolew kolei Fabryczno-Łódzkiej o godz. 6 po poł. pociąg manewrujący najechał na staruszkę niewiadomego nazwiska, która pomimo nawoływań ludzi i alarmu parowozu, widocznie głucha, nie zeszła z szyn i dostawszy się pod koła parowozu zginęła na miejscu.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowo-policyjnych.

(a) Zemsta złodziejska. Onegdaj o godz. 11 wieczorem w pociągu tramwajowym, dążącym przez ulicę Nowomiejską jakiś pasażer żyd bez żadnego powodu począł okładać laską konduktora tramwajowego Kołodzieja, w chwili, gdy sprzedawał bilety pasażerom. Konduktor począł się bronić, lecz przybyło w pomoc napastnikowi kilku innych żydów i konduktora poturbowali do tego stopnia, że musiał zejść z wagonu i oddać służbę drugiemu.

Podobno byli to złodzieje kieszonkowi, którzy wywarli zemstę na konduktorze za ostrzeżenie przed nimi pasażerów.

(—) Jaskinia „Daniela”. Gajowy lasu Daleszewickiego, w pow. opoczyńskim, o 16 wiorst od Sulejowa (las ten należy do Goldberga), zauważył obok miejscowego cmentarza wzniesienie, nakryte świeżą darnią, pod nią zaś jaskinię nakrytą deskami. Wewnątrz jaskini znaleziono całe „gospodarstwo”. Leżało tam też kilka butelek piwa, paczki papierosów, 3 czapki i różne przedmioty.

Ustalono, że jaskinia ta była kryjówką bandyty Szefera.

(x) Ze straży. Jutro, 24 b. m., o godz. pół do 8-jej wieczorem odbędzie się ćwiczenia II-go i IV-go oddziałów straży ogniowej ochotniczej przy domach rekwizytowych tychże oddziałów.

(a) Zmiany w policyi. Z rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego w policyi łódzkiej nastąpiły następujące zmiany: starszy pomocnik komisarsza II-go cyrkulu, p. Kamiński i starszy pomocnik I-go cyrkulu, p. Kaczanowski, przeniesieni zostali jeden na miejsce drugiego, starszy pom. VI-go cyrkulu, p. Bek-Sofiew, przeniesiony został na takąż posadę do V-go cyrkulu, jego miejsce zajmie p. Bogdanow z V cyrk., młodszy pomocnik komisarsza I-go cyrk., p. Hardon, mianowany został pomocnikiem kom. IV-go cyrk., młodszy pom. komisarsza II-go cyrkulu, p. Glott, przeniesiony został do III-go cyrk., młodszy pom. kom. III-go cyrk., p. Kistelewicz, przeniesiony został do IV-go cyrk.; młodszy pom. kom. IV-go cyrk., p. Iwanow, przeniesiony został do VI-go cyrk. pol., młodszy pom. kom. V-go cyrkulu pol., p. Lewita, przenies. został do I-go cyrkulu, wreszcie młodszy pom. kom. VI-go cyrk., p. Solontina, przen. został na takąż posadę do II-go cyrk. polic.

Starszy sekretarz III-go cyrkulu polic., p. Czapliski, przeniesiony został jako referent do biura policmajstra m. Łodzi, jego miejsce zajmie urzędnik II-go cyrkulu.

Rewirowy VI-go cyrkulu polic., Michał Wasiak, został uwolniony ze służby.

(a) O napad i rabunek. Drugi wydział karny

sądu okręgowego piotrkowskiego rozpatrywał w tych dniach sprawę 24-letniego Jana Staronia i 48-letniego Franciszka Szklarka, oskarżonych o to, że po wspólnej znowie, w dniu 15 grudnia 1913 r., uzbrojeni w noże, napadli na przechodzącego przez ulicę Widzewską J. Brajchera i w celu rabunku pieniędzy, wepchnęli go do bramy domu № 70, gdzie powalili go na ziemię, zaczęli go dusić za gardło, zabrali mu portmonetkę z kilku rublami i zbiegli.

Sąd, uznając winę podsądnych za dowiedzioną, skazał Staronia i Szklarka na pozbawienie szczególnych praw i przywilejów i po 4 lata rot aresztanckich.

(e) O płacenie składki szkolnej. W tych dniach poborcy magistratu łódzkiego egzekwowali składkę na utrzymanie szkół miejskich w kwocie 10 rubli u zamieszkałego przy ul. Radwańskiej № 11 Adama Mrowca.

Zona M. uczyniła zajście z poborcami nie chcąc zapłacić składki, puzyczem jeden z poborców został podrapany.

Spisano protokół o zajściu i przestano do gubernatora piotrkowskiego, który polecił magistratowi łódzkiemu oddanie małżonków Mrowców pod sąd z art. 285 i 286 ustawy karnej.

Podobny wypadek miał miejsce przy egzekwowaniu składki szkolnej w wysokości 5 rb., za który sędzia pokoju VII rewiru m. Łodzi skazał małżonków Tomasza i Maryannę Luczaków po 10 rb. kary.

(p) Z głodu. Na ul. Wólczańskiej № 11 znaleziono wczoraj w bramie domu Józefę M., lat 28, bez zajęcia i mieszkania w zupełnym wyczerpaniu sił z głodu i choroby.

Nieszczęśliwą zaopiekowała się publiczność.

(p) Ze schodów. Na ul. Pieprzowej № 21, S. Apfelbaum, syn tkacza, lat 10, spadł ze schodów i prócz złamania lewej nogi, doznał wstrząśnienia mózgu.

Po nalożeniu mu opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Poznańskich.

(p) Niefortunny skok. Wczoraj na ul. Rokicińskiej № 11 Jan Kuk, stolarz, lat 37, wyskakując z tramwaju, będącego w ruchu, upadł i złamał prawą nogę.

Po nalożeniu mu opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Aleksandra.

(p) Przejechania. Na ul. Brzezińskiej № 74 Czesław Urbański, syn robotnika, lat 4, przejechany wczoraj wozem, odułował ranę głowy i złamanie prawej ręki.

— W kilka godzin później na ulicy Rokicińskiej № 145 Walenty Janicki, woźnica, lat 58, spadł z wozu i dostał się pod koła, które nietylko pokaleczyło go, ale zdarło mu kawał skóry z głowy.

W obydwu wypadkach doraźnej pomocy nieszczęśliwym udzielił lekarz Pogotowia.

(p) Napad. Na ul. Konstantynowskiej № 25 na Antoniego Antczewskiego, majstra fabrycznego, lat 31, widocznie w celach zemsty, napadł nieznanymi jakis opryszek i nożem zadał mu dość ciężką ranę w plecy. Ranę opatrzył lekarz Pogotowia.

(a) Kradzież. Z mieszkania H. Urbańskiego przy ul. Pańskiej № 7 skradziono różne rzeczy, wartości 275 rb.

(h) Zapalenie się gałganów. Dziś o godzinie 8-jej m. 15 rano wezwano II oddział straży ogniowej ochotniczej na ul. Andrzeja № 2, gdzie w piwnicy zapaliły się gałgany.

Ogień w zarodku ugasił II oddział straży.

*

(a) Kanalizacja i wodociągi w Zgierzu. W środę ubiegłą w magistracie zgierskim, pod przewodnictwem prezydenta miasta, pana Bortnowskiego, odbyło się zebranie fabrykantów i obywateli w sprawie zaprowadzenia z Zgierza kanalizacji i wodociągów oraz urządzenia ogólnego filtru dla oczyszczania ścieków fabrycznych.

Po omówieniu sprawy powyższej na wniosek pana prezydenta, zebrani wybrali z pośród siebie komisję, która ma zająć się niezwłocznie opracowaniem drobiazgowego projektu zaprowadzenia w mieście kanalizacji i wodociągów.

W skład komisji weszli: prezydent miasta, pan Bortnowski — jako prezes, oraz pp.: Julian Krusche, dr. F. Hessner, Kazimierz Tymieniecki i Moryc Kleczewski — jako członkowie.

(a) Znowu groźny pożar. Wczoraj około północy we wsi Tymionka pod Strykowem, w zabudowaniach kolonisty Karola Szajba, wywiązał się groźny pożar, który w pół godziny obrócił w stopy popiołu całą zagrodę. Sz. z rodziną ledwo życie zdolał uratować, wszystko zaś mienie stało się pastwą pożaru. Spaliło się też 6 sztuk bydła.

Straty wynoszą około 8,000 rb.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

(a) Na urlop. Radny-sekretarz magistratu zgierskiego, p. Wł. Jasński, wyjechał na 5-tygodniowy urlop zagranicę.

(a) Oszust. W Rudzie Pabianickiej pojawił się znachor, który rozrzuca wszędzie ogłoszenia na wisłkach, o stosowaniu przez siebie skutecznych środków na różne dolegliwości, jako to: reumatyzm, katar żołądka, astmę, egzemę, pryszczę i t. p.

Ba, nawet leczy głuchych, przywracając im w ciągu trzech tygodni słuch.

Na rozpowszechnianych kartkach widnieje podpis: A. Szonla.

Sama treść ogłoszenia świadczy, że ma się tu do czynienia z wyzyskiem.

Jak się dowiadujemy, policja zwróciła już uwagę na pomysłowego aferzystę.

(a) **Rabunek.** Na woznicę, Abrama Szledzyna, który po rozwiezieniu nafty w okolicach Kochanówki, powracał do domu, napadło na szosie Aleksandrowskiej dwóch uzbrojonych w noże bandytów, którzy steroryzowali go i zrabowali 47 rb. poczem zbiegli bezkarnie.

S Z T U K A.

(x) **Teatr ludowy.** Przejazd nr. 34. Dziś w teatrze ludowym odegrana zostanie farsa w 4-ach aktach Schöntana p. n. „Porwanie Sabineka” na benefis jednego z najbardziej zasłużonych amatorów artystów tej scenki Seweryna Michałowskiego.

Współudział przyjmują prócz benefisanta panie: Kozanecka, R. Kozłowska, H. Matusiakówna i Zakupska, oraz pp. Ficner, Gorzeński, Skibiór i reżyser koła P. O. Szeffer.

Powodzenie przedstawienia już zapewnione, gdyż popyt na bilety znaczny. Pozostała nieznaczna część biletów jest jeszcze do nabycia w kasie Teatru Ludowego.

Początek przedstawienia o godz. 8 m. 15.

(x) **Otwarcie „Teatru Przeglądów”.** „Teatr Przeglądów”, którego zapowiedź wywołała w mieście żywe zainteresowanie, już jutro, w niedzielę, otwiera swe podwoje w ogrodzie Grand-Hotelu.

Inauguracyjne widowisko zapowiada się okazale, zarówno wartością literacką jak i humorem w pieśni, słowie i tańcu — i zdobędzie sobie niechybnie całkowity sukces.

Na premierę złożą się: okolicznościowy „ad hoc” napisany prolog, pióra p. Konrada Toma, p. t. „O barometrze” i wielki trzyaktowy przegląd (revue) p. t. „3 światy”, którego autorem jest p. Henryk Frenkiel (Lari-Fari). W reszcie opartej na najnowszych „szlagierach” muzycznych, przewiną się przed widzami typy znane lub zgoła fantastyczne w niezmiernie dowcipnym, groteskowym ujęciu. Niemniej groteskowa „mise-en-scene” pozwoli odtworzyć na scenie raj, pokój dziecięcy oraz... stajnię wyścigową.

Wplecione w akcję tańce stanowią osobną atrakcję, zwłaszcza zaś „Taniec łatek”, „Cowboy” oraz specjalnie skomponowana parodia Tango p. n. „Wesele w Pińczowie”.

Przedstawienia poprzedzać będą codziennie wielkie koncerty popularne orkiestry filharmonijnej, pod dyrekcją znanego kapelmistrza p. Milana Rodera.

Podkreślić należy niezwykle tanią, dla wszystkich dostępną cenę biletów wejścia po 50 kop. od osoby.

(x) **Nowości teatralne.** Autor „Surdut i Siermięgi”, „Wnuka Tumrego”, „Z piekła rodem” i innych, prócz granej obecnie w teatrze rzemieślniczym sztuki mieszczańskiej „Wśród burzy życia”, ukończył obecnie dwie krotkowie jednoaktowe p. t. „Który mój mąż?” i „Operator kłusowników”, wreszcie dyalog „Niby po co?”.

Wincenty Rapacki w „Miniaturach”.

Od dziś w teatrze „Miniature” następuje zupełna zmiana programu, którą wypracowano bardzo starannie i pomysłowo.

Złożą się na nią pełne pięknych melodii oraz nadzwyczajnych komicznych sytuacji operetka p. t. „Słowik” oraz komedia Langerera „Tylko jedno słowo” osnuta na tle walki o równouprawnienie żydów w Austrii, wreszcie część koncertowo-kabaretowa z występem gościnnym artysty teatrów rządowych Wincentego Rapackiego (syna), którego humor znany jest w całej Polsce.

Ze względu na dobry i interesujący program spodziewać się należy, że widowiska teatru „Miniature” będzie dzisiaj i przez dni następne przepelniona.

Konkurs „Biblioteczki im. Prusa”.

Na ogłoszony przez wydawnictwo tanich książek dla dzieci i młodzieży p. t. „Biblioteczka

im. Bolesława Prusa” konkurs na powiastkę historyczną dla dzieci wiejskich nadesłano prac 15.

Sąd konkursowy przyznał pierwszą nagrodę p. Antoninie Domańskiej za pow. „Złoty wiek szary świt”, (wymagana jest zmiana tytułu i kilka innych drobnych poprawek), nagrodę drugą p. Cecylii Kropiwnickiej z Bronowic za pow. „Piast” (wymagane małe poprawki) wreszcie trzecią p. M. Szronowi z Warszawy za pow. „Boże, bądź miłościw”.

Zalecono do druku: powiastkę p. Filipowskiej „O księciu Józefie i małym krakowiaku” (z większymi zmianami); p. Anieli Kulwieć, powiastkę „Historia o Lechu” (z poprawkami); p. Konrada Łaszczka, pracę „Pawełek” (ze znacznymi zmianami i poprawkami oraz zastrzeżeniem, że w „Bibl. im. Bolesława Prusa” nie może być drukowana z powodów od wydawnictwa niezależnych.

Prace nieodznaczone można odebrać w redakcji „Drużyny” (Marszałkowska nr. 58 m. 34).

Proces ord. J. Bispinga.

Bardzo obciążające zeznania, jeśli można mu ufać, złożył gajowy Cybulski.

Spotkał on księcia i ordynata wówczas, gdy jadąc na stację, zeszli z bryczki i chodzili po lesie.

Zauważywszy księcia—mówi świadek—poszedłem na spotkanie jego, wyładowując swą broń, gdyż książe raz na zawsze rozkazał, by nie zbliżać się ku niemu z bronią nabtą.

Tymczasem, ku memu zdziwieniu — mówi świadek—książe polecił mi nabić broń i iść za nim.

W tej chwili zauważyłem, że ordynat, stojąc w krzakach, wydobył z kieszeni swój rewolwer i coś z nim robił; zauważywszy mnie, ordynat szybko schował rewolwer do kieszeni.

Zeznanie to, nie notowane na śledztwie przewencyjnym, wywołało na sali niesłuchane poruszenie.

Na zapytanie, dlaczego nie mówił o tem na śledztwie, świadek odpowiedział, że się bał o swe życie.

Administrator dóbr Teresina Dażwański, starszy gajowy Orman i Antonina Kieszkowska, dziewczyna wiejska, zeznali zgodnie z aktem oskarżenia, nie podając żadnych nowych szczegółów.

W dniu dzisiejszym zeznawali Anna Mikulska, krewna Bispinga i dróżnik Kononowski nie podając nowych szczegółów.

Następnie przystąpiono do przesłuchania robotnika drogowego Antoniego Stronowskiego. Godz. 1 po poł. przesłuchanie trwa.

Z WARSZAWY.

* **Przeniesienie siedziby.**

Jak donosi „Warsz. Dniownik”, generał-gubernator warszawski, generał jazdy Zyliński, przeniósł się wczoraj z małżonką z Zamku do pałacu Belwederskiego.

Godziny przyjęć pozostały bez zmiany: dla wojskowych we wtorki i soboty, dla osób cywilnych w poniedziałki i piątki, od g. 12 do 1 po południu.

* **Podatki miejskie.**

Według dokonanych obecnie obliczeń, różne wydatki na rzecz miasta, jako to: podatek szpitalny, za paszporty itd. przyniosły w r. 1912 i 1913 dochodu 2,544,864 rb.

* **Konfiskata.**

Z rozporządzenia komitetu do spraw prasowych skonfiskowano onegdaj w księgarni Gebethnera i Wolfa cały nakład broszury Zofii Niedźwiedzkiej (Bohowityn) p. t. „Babie lato”. Jednocześnie zrobiono rewizję w zakładzie intrygatorskim Mikołaja Halbiny (Montuski 4), gdzie broszurowano skonfiskowaną książkę.

* **Sprawa 82.**

Wczoraj o g. 12 w poł. ukończył przemówienie prokurator Żyżyn.

Następnie przemawiali obrońcy oskarżonych: adw. przys. Struwe, Wyczałkowski, Berenson i Skibiński.

Dzisiaj dalszy ciąg obron.

Wyroku spodziewać się można jutro lub w poniedziałek.

* **Zabójstwo w Mokotowie.**

Wczoraj o godz. 4 nad ranem na placu Narbutta w pobliżu ulicy spokojnej znaleziono pokaleczone zwłoki 27-letniego Stanisława Gólowickiego.

Zabity odtrzymał rany zadane sztyletem w piersi, w okolicy serca, w lewy bok i w szyję, prócz tego ma wybite wszystkie zęby.

Sprawców zabójstwa 3 braci Kafarowskich aresztowano.

Zabójstwo jes prawdopodobnie aktem zemsty osobistej.

Z KRÓLESTWA.

(x) **Bardzo serdeczne wspomnienie** poświęca korespondent ze Skierniewic do „Głosu Ludu” księdzu Czesławowi Stańczakowi, który w dniu 29 zeszłego miesiąca opuścił Skierniewice, po dwuletnim pobycie tamże, ażeby objąć stanowisko proboszcza Ciojen pod Łodzią.

Z naciskiem zaznacza ojcowską opiekę, jaką ten kapłan otaczał młodzież, i niepospolitą wymowę kaznodziejską.

Delikatny rozum. W Lublinie handlarzami obuwia są wyłącznie żydzi.

Szewcy, którzy dla nich wyrabiają obuwie, zażądali podniesienia zapłaty i warunki swe sformułowali na piśmie. Gdy zaś handlarze na warunki te nie przystali, rozpoczął się strajk.

Jednocześnie handlarze podnieśli cenę obuwia o tyle właśnie, ileby wynosiła podwyżka, gdyby się byli na nią zgodzili. A jeśli oburzony klient pyta o przyczynę podrożeń, to mu pokazuje papier otrzymany od szewców.

Prawdziwie... delikatny rozum.

Wypadek kolejowy. Nocy onegdajszej na stacji Żyrardów nadkonduktor pociągu towarowo-osobowego, Leon Dobrski, siadając do wagonu służbowego, dostał się pod wagony, przy czym koła zmiażdżyły mu stopę u lewej nogi.

Poszwankowanego odesłano do szpitala żyrdowskiego.

Powieszony przez bandytów. Na drodze między Górą Kalwaryą a Warką czterej bandyci napadli na kupca z Warki, któremu zrabowali pieniądze, a potem powiesili go na drzewie, ale w ten sposób, że nie groziła mu śmierć od razu. Niezadługo nadjechało kilka wozów i jadący, spostrzegłszy wiszącego, uwolnili go z więzów. Kupiec był już nieprzytomny, ale zdołano go doćciąć.

Rozpoczęto poszukiwania i ujęto trzech bandytów, przy których znaleziono pieniądze, zrabowane kupcowi. Czwarty bandyta umknął.

Pożar w szpitalu. Wczoraj w Płocku o g. 11 przed południem wybuchnął pożar w szpitalu żydowskim. Spaliła się trupałnia i komórki.

Szpital ocalał dzięki ratunkowi straży ogniowej.

Z LITWY I RUSI.

Przeciw polakom na Litwie. Odbity niedawno w Wilnie zjazd duchowieństwa prawosławnego z Litwy i Białorusi uznał za konieczne, celem walki z polonizacją litwinów i białorusinów, aby księżom zakazano wykladać w szkołach rządowych religię katolicką w języku polskim.

Arcybiskup Tichon powyższą uchwałę zjazdu zatwierdził i wydał konsystorzowi rozporządzenie, aby rozpoczął u kuratora okręgu naukowego starania o niezwłoczne skasowanie w szkołach rzeczonych wykładów.

Olbrzymia kradzież. Bawiący w Wilnie dla interesów właściciel dóbr w Pińszczyźnie, pan Włodzimierz Ordo, odjeżdżając do domu, przybył na dworzec kolejowy i oddał tragarzowi swe rzeczy dla oddania na bagaż.

Jednocześnie powierzył mu i walizkę w szare płótno obciążoną, a sam poszedł do kasy po bilet.

Walizkę tę wnet z pod rąk tragarza ktoś zrzęcznie ukradł.

Zawiadomiony o kradzieży p. Ordo oświadczył, że w walizce tej były różne papiery proc. na okrągłą sumę 160,000 rb. Na razie złodziaja nie ujęto.

Groźne położenie w Albanii.

(Tel. „Rozwoju”).

Durazzo, 23 maja.

Po nieudanym zamachu Essada-paszy w mieście panuje na razie spokój, powszechnem jest jednak przekonanie, iż jest to tylko cisza przed burzą, gdyż z całej Albanii nadchodzą wiadomości o powstaniu różnych plemion, zwłaszcza muzułmańskich. Aczkolwiek każda kategoria powstańców inne sobie postawiła cele, to jednak wszyscy łączą się w nienawiści do księcia chrześcijańskiego.

Książę Wied znajdują się w najwyższym niebezpieczeństwie. Pałac księcia jest pilnie strzeżony, a cała rodzina księżca nie opuściła od czasu aresztowania Essada-paszy ani na chwilę murów pałacu. Okręty włoskie i austriackie wysadzają na ląd w dalszym ciągu swoje wojska.

Zwolennicy Essada-paszy po chwilowym rozproszeniu gromadzą się znowu.

Według pogłosek powstańcy po zajęciu Tirany walczą obecnie pomiędzy Tiraną i Złakiem. Zbliżyli się oni już na tyle do stolicy, że artyleria Durazza mogłaby ich ostrzeliwać.

Wiedeń, 23 maja (wł.) Włoski urząd marynarki nakazał aby do Durazzo udało się kilka dalszych torpedowców, oraz okręty „Garibaldi”, „Lanciere” i „Bersagliero”. Są to wielkie okręty bojowe.

Orgie sufrażystek.

(Tel. „Rozwoju”).

London, 23 maja.

Prasa londyńska wszystkich odcieni politycznych stwierdza jednomyślnie, że sufrażystki w ostatnich czasach ujawniają coraz większy zapal bojowy i coraz namiętniej występują do walki terrorystycznej o prawa kobiet. I tak wczoraj jedna sufrażystka zniszczyła w Narodowej Galeryi pięć obrazów, najcenniejszych arcydzieł Rubensa, Beliniego i Tycjana, druga zaś zniszczyła w tejże Galeryi dwie cenne akwarale. Inne znowu sufrażystki podpaliły zamek starożytny w Stoughton Hal, który spłonął doszczętnie.

W Edynburgu sufrażystki usiłowały wysadzić w powietrze kościół katolicki. Bardzo silny nabój dynamitowy, użyty do tego celu eksplodował wprawdzie, lecz nie wyrządził poważniejszych szkód.

Wczoraj między innymi przyszło także w „Królewskim teatrze” do burzliwych zajść. Zaledwie bowiem ukończono po zjawieniu się króla hymn narodowy dwie sufrażystki kolejno usiłowały przemówić do władcy, tylko z trudem udało się je odprowadzić. Zdawało się, że przedstawienie będzie mogło się rozpocząć, atoli zaledwie podniesiono kurtynę, już trzecia sufrażystka wskoczyła na scenę i stamtąd zaczęła przemawiać. I tę z sali wyrzucono. Taki sam los spotkał następne, w liczbie 7 i dwóch mężczyzn, zwolenników sufrażyzmu. Wszystkich aresztowano.

London, 23 maja (wł.). Aresztowane wczoraj za różne awantury sufrażystki w liczbie 65 arządziły w więzieniu strajk głodowy. W celach śpiewały przez cały dzień Marsyllankę, a podczas przesłuchiwań ich przez sędziego śledczego, obrzuciły przedstawiciela sprawiedliwości obelgami i wyzwiskami, a następnie rzuciły się na niego i przyszło do zaciętej walki pomiędzy ko-

bietami z jednej a strażą więzienną i sądownikiem z drugiej strony.

Wojna w Ameryce.

(Tel. „Rozwoju”).

Waszyngton, 23 maja.

Krwawa walka. — Otwarta droga. — Znęcanie się. Gen. Willa.

Pod San Diego przyszło wczoraj pomiędzy powstańcami a wojskami Huerty do krwawej i zaciętej walki.

Powstańcy stracili przeszło 400 ludzi, wojska Huerty 1000.

Wojska rządowe cofają się na całej linii. Między innymi opuściły wczoraj Puebra, wobec czego generał powstańczy Zapata ma otwartą drogę na stolicę Meksyku.

Nowy Jork, 23 maja (wł.) Panuje tu coraz większe oburzenie na postępowanie powstańców meksykańskich, którzy w sposób nieludzki znęcają się w razie zwycięstwa nad wojskami rządowymi. Opinia publiczna Stanów zwraca się coraz bardziej przeciwko współdziałaniu rządu amerykańskiego z gen. Willą, którego pisma tujejsze nie nazywają inaczej jak tylko bandytą, rabusem, rozbójnikiem i t. p.

TELEGRAMY.

Rezygnacja Malinowskiego.

Petersburg, 22 maja (wł.) Pogłoska o złożeniu mandatu do Dumy przez posła Malinowskiego sprawdziła się.

Jako powód zrzeczenia się podaje Malinowski, że skłonili go do tego kroku względy osobistej natury.

Opowiadają, że Malinowski wyjeżdża do Berlina.

Socjaliści przyznają, że w osobie Malinowskiego tracą siłę wybitną.

Obicie Stapińskiego.

Tarnów, 22 maja (wł.) Qnegdaj pod Tuchowem miał się odbyć wiec ludowy, na który przybył również osławiony Stapiński.

Gdy włościanie, zebrani na wiec, ujrzeli Stapińskiego, rzucili się na niego, pobili go do krwi, potem zaś chcieli go utopić, inni znowu powiesić.

Na szczęście nadbiegli żołnierze, którzy uratowali Stapińskiego od doraźnej kary.

Cesarz Franciszek Józef.

Wiedeń, 22 maja (wł.) Dziś przy pięknej pogodzie, odbył cesarz Franciszek Józef, pierwszy spacer na świeżym powietrzu w ogrodzie pałacu w Schoenbrunn.

Zdaniem lekarzy cesarz jest zupełnie zdrow.

Podróż Poincarego.

Paryż, 22 maja (wł.) Prezydent Poincare udał się dziś do Lugdunu, celem zwiedzenia otwartej tam niedawno wystawy.

Towarzyszy mu prezes ministrów Doumergue i kilku innych ministrów.

Zaprzeczenie.

London, 22 maja (wł.) Lord Churchill zaprzecza wiadomości, jakoby miał zamiar uczestniczyć w dorocznych manewrach floty niemieckiej pod Kilonią, czyli w tak zwanej „Kießer Woche”.

Z ostatniej chwili.

Eksplodyzja na polu ćwiczeń.

Nowy Targ, 23 maja (wł.) Wczoraj po poł. na polu ćwiczeń artyleryjskich nastąpiła eksplozja armaty.

Kamienie żółciowe. Autor znanego podręcznika dla studentów-medyków Dr. Kunze w Halle a/S pisze: „Doświadczeniem ustalono, że kamienie żółciowe wielokrotnie znikają z pęcherza żółciowego dzięki silnemu działaniu kisk. Wobec tego, że naturalna gorzka woda Franciszka-Józefa w znacznej mierze zwiększa działanie kisk, można przeto radzić używać takową i w danym wypadku.” Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. 2037

Dwóch żołnierzy zostało zabitych na miejscu. Dwaj inni są tak ciężko ranni, że niema nadziei utrzymania ich przy życiu.

Podróże monarsze.

Amsterdam, 23 maja (wł.) Wczoraj przybyła tu duńska para królewska, powitana w porcie przez królową holenderską Wilhelminę i jej małżonka.

Burzliwe posiedzenie.

Madryt, 23 maja (wł.) Na wczorajszym posiedzeniu hiszpańskiej izby deputowanych przyszło do niezwykle burzliwych zajść w chwili, gdy dep. Torriano oświadczył, iż obecny minister spraw wewnętrznych odegrał w procesie Ferrary rolę zdrajcy.

Kiedy z trudem przywrócono względną ciszę, zaczął przemawiać przywódca konserwatystów Maura, dowodząc beczelności polityki wojennej Hiszpanii w Maroku i domagając się jej zaniechania.

Kiedy skończył swoje przemówienie, podbiegł doń jakiś osobnik i z okrzykiem „Śmierć mordercy Ferrary” chciał ugodzić go sztyletem.

Maura przechylił się i uniknął ciosu. Rozpoczął się niebywały hałas. W kilku miejscach doszło do bójki.

Ostatecznie posiedzenie zamknięto.

Pożar koszar wojskowych.

Konstantynopol, 23 maja (wł.) Groźny pożar zniszczył wczoraj znaczną część wielkich koszar wojskowych w Konstantynopolu. Pożar powstał wskutek wybuchu aparatu dezynfekcyjnego. W akcji ratunkowej brały udział oddziały pożarne ze wszystkich, znajdujących się podówczas w porcie, okrętów. 5 marynarzy niemieckich, oraz 2 rosyjskich odniosło ciężkie poparzenia.

Samobójstwo kanonika.

Loretto, 23 maja (wł.) Wczoraj popełnił samobójstwo kanonik słynnego „Domku Loretańskiego”, Sanatori. Posadzony on został o wysłanie do biskupa listu anonimowego, denuncjującego innego kanonika. Sprawilo to na nim tak przygnębiające wrażenie, że po odprawieniu nabożeństwa wystrzałem w głowę pozbawił się życia.

Groźne położenie.

London, 23 maja (wł.) Ostatnie doniesienia dzienników tutejszych stwierdzają, że położenie w Ulsterze jest coraz groźniejsze. Panuje powszechne przekonanie, że przyjęcie billu o samorządzie dla Irlandyi w trzecim ozytaniu, stanie się hasłem do rozpoczęcia walki bratobójczej.

Zafłamanie się pomostu.

Nowy Jork, 23 maja (wł.) W Hoboken, podczas wsiadania pasażerów na parowiec „Fryderyk III” zafłamał się pomost i 50 osób wpadło do wody. Pomimo natychmiastowej pomocy 2 pasażerów utonęło a 20 osób jest ciężko rannych.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Panu K. S. O tem, co Pan pisze, wydawnictwo „Rozwoju” myśli już dawno i prawdopodobnie uskuteczni w jesieni bieżącego roku.

Pani B. Drz. Adres T-wa przeciwgruźliczego: Warszawa, Elektoralna Nr. 55, telef. 6-00.

22 maja r. b. po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy synek

s. f. p.

Stefan Rydzynski

przeżywszy lat 5 m. 5. Pozostali w nieutulonym żalu rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie drogiego nam zwłok z domu Nr. 42 przy ulicy Gubernatorskiej, w niedzielę 24 b. m. o godzinie 3-iej po południu na Stary cmentarz katolicki. 1806

Wszystkim życzliwym i znajomym, którzy oddali ostatnią posługę drogiem nam zwłokom

s. f. p.

EDMUNDA

ŁUKAWSKIEGO

składa niniejszym z głębi serca płynące „Bóg zapłać“
1824 Stroskana rodzina.

Szan. Prenumeratorów na Chojnach, ulicy Rzgowskiej i przyległych zawiadamiamy, że Chołdrowicz przestał być naszym roznosicielem.

Od dziś „Rozwój“ doręczać będzie i inkasować należność za prenumeratę nowy roznosiciel. Chołdrowiczowi prosimy pieniędzy nie płacić.

Pp. prenumeratory, którym dziennik nie zostanie doręczony, proszeni są o składowanie swych adresów w Administracji, al. Spacerowa 41.

Adm. „ROZWOJU“.

Prenumeratorem. „Tygodnik mąd i powieści“ wychodzi w Krakowie, kosztuje rocznie 4 korony 20 halery (około 2 rubli).

Pani Eufemii. Wiemy o jednej takiej szkole, mianowicie hrabianki Cecylii Zyberk-Platerówny w Chyliczkach pod Warszawą. Co do innych, niech się Pani zwróci do Centralnego Towarzystwa Rolniczego (Warszawa, Erywańska Nr. 16, telef. 112-12), przy którym jest i sekcja szkolna.

Panu M. Masł. Kara, o której Pan pisze, nastąpiła z powodu użycia wyłącznie języka krajowego, z pominięciem urzędowego.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Przyznanie nagród. Wczoraj akademia umiejętności przyznała nagrody: z fundacji Barczewskiego — d-rowsi Kubali za „Wojnę szwedzką i Kossakowi za „Bitwę pod Raszynem“; z fundacji Simona Konstantemu Zakrzewskiemu ze Lwowa, a nagrodę imienia Margera otrzymał dr. Pawlica z Krakowa.

— Zjazd szkolny. Onegdaj odbył się tu zjazd delegatów austriackich szkół średnich; delegaci z różnych części monarchii odpowiednio wygłosili referaty.

Epidemia samobójstw. W 93 pułku piechoty w Krakowie panują zastraszająco samobójstwa.

Onegdaj popełniono już czternaste z rzędu samobójstwa.

Wiadomości zamiejscowe.

Niemieckie panny i wężniowle. Więźniowie zakładu karnego w Stein, w Austrii Dolnej, używani są często do prac po za więzieniem.

W tych dniach dozorca wpadł na ślad bardzo obszernej korespondencji, prowadzonej między więźniami a kilku panienkami z zamożnych rodzin niemieckich w Krems. Korespondencja miała charakter miłosny, a wynikało z niej, iż romantyczne panny zaopatrywały odsiadujących w Stein karę rabusiów, morderców itd. w tytoń, wódkę i wino.

Policja bardzo energicznie położyła koniec romansom panięńskim, poodsyławszy kilku niebezpiecznych więźniów — Don-Juanów do cel więziennych, a panienkom udzieliwszy surowego napomnienia.

Afera ta przypomina słynną historię listów miłosnych dziewcząt pruskich — do murzynów na wystawie berlińskiej i rzuci smutne światło na moralność dziewcząt „najnotliwszego“ narodu.

OGRÓD KONCERTOWY przy hotelu Mantouffla

W sobotę 16 maja otwarcie sezonu letniego.

I-szy koncert

Orkiestry Symfonicznej Warszawskiej

pod dyrekcją p. Bronisława Szulca, profesora warszawskiego Towarzystwa muzycznego

Wejście 30 kop. Abonament 3 rb. W piątki koncerty symfoniczne. Wejście 50 kop. Abonament nieważny. 1931 J. PETRYKOWSKI.

Najtańsze źródło III

Zakłady Przewozowe A. JANOWSKI

Konstantynowska № 14.

Telef. 18-08.

Konstantynowska № 14.

PRZECHOWANIE MEBLI, OPAKOWANIA I PRZEPROWADZKI ZAŁATWIA NAJTANIEJ!!! 1714

Szkoła przygotowawcza koedukacyjna HELENY CHOLEWICKIEJ EWANGIELICKA 18,

róg Mikołajewskiej, I piętro.

przysposabia starannie chłopców i dziewczynki do klasy 2-iej szkół średnich wszelkiego typu, kładąc jednocześnie nacisk na wychowanie etyczne, fizyczne i estetyczne. Lokal obszerny, słoneczny, z wielką salą rekreacyjną. Personal nauczycielski składa się z 10-iu osób wykładających, oraz lekarza szkolnego. Przy szkole wzorowy Zakład Frobiowski, oraz kursy pedagogiczne dla hrabianek. Zapisy przedwstępne do szkoły i na kursy do 15 czerwca w kancelarii szkoły między godz. 9-12. Dzieci naukowiciele otrzymują znaczne ustępstwa. 1891

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów Piłtrkowska 144, róg Ewangelickiej. Telef. 19-41. Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od 5 do 9 wiecz.

Dr. Med. Szwarcwasser

Piłtrkowska 18. Tel. 10-82. Spec. choroby żeńskie, kiłszek i przemiany materii. Analizy we własnym laborator. Przyjmuje: od 11-1 i od 5-7 i pół wieczorem. 837

Dr. H. RUEGER

Nawrot № 1. Choroby wewnętrzne. Od godz. 4-6 po poł. 2335

Dr. Zygmunt Łęgowski

Konstantynowska 31, tel. 36-43. Choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje do 9 rano i od 2-5 po południu 1223

Dr. Wacław Bernard

choroby weneryczne dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzeja (9-1 i 5-8).

Dr. med. Z. BOŁG

Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 13. Godziny przyjęć: od g. 9-12 i od 4-7 i pół wiecz., w niedzielę i święta i od 9 do 12 i pół. Telefon Nr 20-90.

Dr. Maroeli Gromski

CHOROBY DZIECI. Telefon 22-77. Dzielnia Nr. 9. Przyjmuje codziennie: od 8-9 rano i od 3-6 po południu. 601

Dr. L. Klatschkin

Łódź, Konstantynowska 11. Syphilis, weneryczne, skórne, choroby dróg moczowych, niemocy płciowej. Przyjmuje: od 10-1 i od 6-8. Dla pań od 5-6 osobna poczekalnia. 1823

Dr. med. LEYBERG

Ch. skórne, wenerycz i moczop. Godz. przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedzielę od 8-1-iej. Krótka № 5, tel. 26-50, vis a vis hotelu Savoy. 1779

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzeja № 7 tel. 1-79. Przyjmuje: 9-12 i 5-8, panie 4-5. 1181

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Plekarski PIŁTRKOWSKA № 113. Przyjmuje: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz., kobiety od 4-5. 1531-r.

Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, ul. Nawrot № 1, róg Piłtrkowskiej. 9-12 i 5-8, panie 4-5.

Choroby uszu, gardła i nosa Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi Piłtrkowska 120. Tel. 52-55. Przyjmuje od g. 11-12 rano i od 5-6 1/2 p. p. w niedzielę i święta od 10-11 rano. 3447

Dr. med. Bolesław Kozłowski

PIŁTRKOWSKA 58, tel. 32-82. choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1849. przyjmuje od 11 r. i od 4-7 po poł.

Dr. Jan Cadarski

Akuszeria, choroby chirurgiczne i kobiece. przyjmuje do 10 r. 15-7 po poł. ul. Cegielińska 9 m. 4. 127

Różne mieszkania

do wynajęcia od 1-go lipca b. r., złożone z 3, 4, 5 i 6 pokoi z wszelkimi wygodami, front od Piłtrkowskiej i od Zachodniej, oraz inne 3 i 4 pokojowe w ofi-cynach.

Lokal na kantor lub skład na parterze passażu na wprost bramy od ul. Piłtrkowskiej, 1440 stóp kwadratowych pow. podłogi, z oknami wystawowymi także od lipca b. r. do wynajęcia. Do pomienionego może być dobrane od lipca roku przyszłego jeszcze 1060 stóp kwadratowych również z oknami wystawowymi.

Sklepy w podwórzu oraz inne lokale na parterze ofi-cyn zdadne na cele handlowe, a mogące być przerobione na sklepy również od lipca b. r. do wynajęcia.

Rozmówić się i oglądać można codziennie od godziny 12 w południe. Wszelkie kombinacje najlepiej osobiście. W razie niezastania można piśmiennie naznaczyć czas rozmowy.

Zarząd domów T. WERNERA i S-ki kóź, Piłtrkowska № 17

1354

FELIKS PRZEDPEŁSKI.

Dr. MAKSYMILIAN COHN powrócił.

1909

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piłtrkowska № 89.

Godziny przyjęć: 10-12 i 4-6 poł., w niedzielę od 10-12. Operacje, bronchiskopia, kąpiele elektryczno-sświetlane. № telefonu 35-97. 2589

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. — Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 608 i 914 (wśródzłote). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecdających włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań: osobna poczekalnia. 515

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: 8 1/2-1 1/2, 5-9. Dla pań: 3-5: osobna poczekalnia. 1100

KRÓTKA 4. Tel. 35-35.

Potrzebny chłopiec do pomocy w sprzątaniu. Piotrkowska nr. 109. Biuro nauczycielskie. 5808-2-2

Potrzebna zaraz zdolna praczka i drobniadżarka, Południowa nr. 30. 5802-2-2

Potrzebny do fryzjera praktykant subiekt lub stały pomocnik Targowa 61. 5827-5-2

Plac sprzedam na Chachule tanio. Andrzeja 55 m. 33. Zawadowski. 5838-1

Potrzebny chłopiec do cukierni Karolewska 24. 5834

Potrzebna zdolna prasowaczka zaraz, ul. Lipowa nr. 55. 5832

Pralnia z magłem do sprzedania Piotrkowska 132. 5919

Potrzebna chemiczarka do pralni przy ul. Piotrkowskiej 64. 5920

Potrzebni chłopcy do pomocy malarza Zgierska nr. 31. 5924

Potrzebny reuszer lub retuszera Rzgowska 89. 5923

Potrzebne są zdolne i podreżne do szycia Zawadzka 19 m. 18. 5922-2-1

Potrzebny chłopiec na posyłki ul. Spacerowa 37 m. 1. 5899

Potrzebny chłopiec do terminu ul. Mikołajewska nr. 30 fabr. rowerów. 5906-1

Potrzebni ajenci-inkasenci do poważnego wydawnictwa kaucyj 25 rb. Można zarobić 10 rub. dziennie. Oferty Rozwój „P. J. P.” 5848-1

Piwiarnia do sprzedania ul. Słowiańska nr. 7. 5847-2-1

Potrzebna dziewczyna lat 15-18 do dziecka. Przędzalniana nr. 84. Pralnia. 5845-1

Potrzebna zdolna podreżna do szycia. Zawadzka 21 parter, Helena. 5843-3-1

PENSYONAT Górki - Two-rzyjańskie wśród lasu, miejscowość sucha kąpiel rzeczna, kuchnia wyborna, 4 wioraty od Kuluszek kołmi. 5852-5*-1

Plac do sprzedania w Chojnach przy ul. Słowackiego. Wiadomość ul. Widzewska nr. 243, u portyera. 5843-1

Potrzebny zaraz chłopiec z kaucją magazyn mebli „Ekonomia”. Piotrkowska 173. 5811-2-2

Rubli 2500 potrzebuje na hypotekę Łódzką, procent do umowy. Oferty w Rozwoju pod „2500”. 5769-5-5

RESZTKI okazynie, sztuki hartowo; detalicznie na kostymy damskie, garnitury męskie, duży wybór różnych materiałów na bluzki, alpa-gi, sztuczki na kamizelki. Łódź, ul. Juliusza 16-5 Stanisław Pacuska. 4195-10sc-0

Resztki wełniane na bluzki i kostymy damskie ubrania męskie w najlepszych gatunkach Konstantynowska nr. 5 m. 24, oficyna II piętro. 4012-12cs-12

Powier w wolnem koleim okazynie sprzedam. Kaszubski, Karola 14. 5824-2-2

Rządca magazynier, trzeźwy, uczciwy, znawca koni, drzewa, potrzebny. Wynagrodzenie początkowo rub. 10 tygodniowo, mieszkanie sutereny, opał, światło. Piśmienne oferty, referencje Rozwój „Energiczny”. 5897

Sklep kolonialno-dystrybucyjny S dobrze prosperujący do sprzedania zaraz z powodu kupna własności, Lipowa nr. 44. 5869-5-1

Sklep mały do sprzedania z powodu zmiany interesu, ul. Lipowa nr. 65. 5850

Sklep kolonialny bardzo tanio do sprzedania, Grabowa 25. 5162-5a-4

Sklep kolonialno-spożywczy z dystrybucyjny do sprzedania w każdym czasie, Przejazd 77. W tymże domu mieszczą się 2 szkoły. 5295-4ss-3

Sklep Polski w Łodzi, Firanki Hafty—Koronki—Białe towary resztki na bluzki, fantazyjne kwiaty z piór poleca Helena Pawłowiczowa ul. Mikołajewska nr. 27, I piętro. 4970-10sw-0

Sklep kolonialno-dystrybucyjny S z piwiarnią z powodu choroby zaraz do sprzedania, Mikołajewska nr. 7. 5900-5-1

Sklepowe urządzenia, meble S pluszowe, łóżka z materacami tanio sprzedam ul. Zakątna 42 m. 6. 5904-2-1

Sklep kolonialny do sprzedania S bardzo tanio, ul. Wólczańska nr. 139. 5921-3-1

Sklep kolonialny do sprzedania S zaraz ul. Wysoka nr. 27. 5891-2-1

Sklepek mały spożywczo-dystrybucyjny, oraz plac z drzewem pod budowę 1400 lok. kw. do sprzedania, z powodu zmiany interesu, ul. Wójtowska 12, (Dąbrówka). 5746-5-5

Szkołę koedukacyjną początkową sprzedam. Oferty pod „Szkoła” w adm. Rozwoju. 5794-5-5

Sklep szewcki dobrze prosperujący, egzystujący od 1886 r. okazynie jest do sprzedania z różnymi urządzeniami, ul. Aleksandrowska nr. 94. Zubardz, w sklepie. 5648-5cs-3

Sprzedam dom murowany o 4 S mieszkaniach bardzo tanio na Chachule niedaleko cmentarza nr. 21. Jan Steleżyński. 5749-2s-2

Szala duża oszklona i bufet S zaraz sprzedam. Zgierska 91 w sklepie. 5819-2-2

Sprzedają miękkie meble orzechowe pluszem kryte, Mikołajewska 61 m. 4 godz. 7 wiecz. i w święta. 5808-2-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny S do sprzedania. Zachodnia 63. 5747-5-3

Sklep do sprzedania dobrze S prosperujący naprzeciw Johna iaryki z powodu niezgody dwóch spółników, Nowe Chojny, ulica Wesola 5. 5839-2-1

Sklep korzenny do sprzedania S Zagajnikowa 15 róg Przejazd 5835-3pc-1

Szczemaki—niemieckie owczarki, nagrodzone złotym medalem na wystawie w Petersburgu do sprzedania, ul. Andrzeja nr. 16 m. 2. 5868-3ps-1

Sklep kolonialny do sprzedania, Wiadomość ul. Radwanska 3 w stolowni. 5835-2-1

Sprzedam sklep spożywczy z S piwem i szlachowaniem nieurogo na miejscu lub do przeniesienia Rzgowska 40. 5829-1

Telefonów używanych 155 do S sprzedania, które kosztowały 45 rb. sztuka, sprzedaje 12 rb. wyregulowanych. Również urządzeniami takowe, Elektrotechnik Edward Gosławski Nawrot 61. 3904-10s-7

TANIO szybko sprzedam nowe paszporty, przesieciłam za darmo do mężów, piszę wszelkie prośby, apeacje, w niedzielę i codziennie 3-10 wieczór. Zakątna 78 m. 40 róg Andrzeja, Biuralista katolik. 5874-1

UWAGA Z powodu stosunków S rodzinnych, bardzo tanio. Domek ładny w Chojnach, sprzedam. Tamże wszelkie interesy zajątwia ten kto się zgłosi ul. Wólczańska 61. Kotarski. 5768-5-2

Urządzenie sklepowe ładne w S dobrym stanie sprzedam zaraz, wiadomość Piotrkowska 275 stróż wskaze. 5998-4wca-1

Wyjeżdżając sprzedam plac W bardzo tanio, dwóch frontowych, długości 85 i—40 szeroki, w Nowych Chojnach. Wiadomość; ul. Zakątna 23 u stróża. 5867-5-1

Warsztat stelmarski do S sprzedania zaraz z powodu zmiany interesu, Szoła Rokicinska nr. 35. 5858

Z powodu wyjazdu sprzedam S sklep spożywczy zaraz, komorne tanie, Widzewska 248. 5448-5*-5

Zgubiono znak rowerowy Nr 1001 S z rok 1914, taskawy znawca zechce odesłać do wydziału budowlanego przy magistracie. Nieprawy właściciel będzie ściągany sądownie 59-1

Zaraz do sprzedania: kostyum S nowy letni, palto jasne i wózek sportowy dla dziecka, ul. Juliusza nr. 30 m. 2. 5-1

Zdolni ślusarze (brygadycy) na S lepszą budowlaną i gietą robotę mogą się zgłosić. K. Buhle, Długa 162. 5815-3cs-1

Z powodu wyjazdu, do S dania zaraz otomana, szafa, krzesła lustro, kredens kuchenny i różne sprzęty kuchenne ul. Mikołajewska nr. 59 m. 10. 5842-5*-1

Z powodu choroby do S nia owocarnia lub samo urządzenie zabezpieczone zaraz ul. Nawrot nr. 17. 5875-3*-1

Z sklepy z pokojkami do S najęcia Mikołajewska 34. 5838-5-1

Z wioraty od Sieradza przy K S liskiej szosie Zapusta—Mała jest do sprzedania lub wydzierżawienia. Budynek murowany, kuźnia, sklep, ogród owocowy duży, grunt, dobre na letnisko. Woda i łąki. Wiadomość na miejscu. 5511-6wccsp-8

Z sklepy i różne mieszkania do S wynajęcia od 1 lipca f. b. przy ulicy Gubernatorskiej Nr. 57, Wiadomość u stróża. 5874-3cs-3

Z magle do sprzedania w do S brym punkcie, ul. Zachodnia nr. 51 front. 5820-2-2

Z magle do sprzedania w do S brym punkcie, Lutomska nr. 15. 5786-3-3

Zagubione dokumenty

Dowód nr. 252986 Warsz. Akc. S Towarz. Pożyczkowego (Paszaż Meyera 11) zaginal. Zastrzeżenie zrobione. 5853-3-1

Franciszek Pelcjanik zagubił S kartę od paszportu, wyd. z tab. Wajnberg Stylerman, 5887

Julian Szenborn zagubił kartę S od paszportu, wyd. z fabryki Wilh. Schweikerta. 5862

Józeta Kaleta zagubiła kartę S od paszportu, wyd. z fabr. Scheiblera. 5845

Michał Borycki zagubił pasz S port, wyd. z gm. Dobry gub. Kalliskiej pow. Turek. 5903-3-1

Maryanna Wasilkowska zagu S biła paszport, wydany z magistratu m. gub. Radomia. 5840-5-1

Michał Sokolowski—Soborczyk S zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Jarocińskiego. 5878

Oskar Getner zagubił kartę od S paszport, wydaną z fabryki Wiślickiego. 5876

Regina Słazak zagubiła kartę S od paszportu, wyd. z fabr. T. Steigerta. 5854

Stanisław Kulesza zagubił pa S szport, wyd. z gm. Wicher-tów gub. Kalliskiej pow. Tureckiego. 5872-3-1

Stanisława Zdrojewska zagu S la paszport, wyd. z gm. Chojny gub. Piotrk. 5851-5-2

Zaginęła karta udziałowa Ba S luctkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu za nr. 92, dnia 14IX 1909, W. Paluszkiewicz. 5845-5-3

Zaginęło świadectwo zaliczenia S wa Nr 14873 na sumę 50 rb. z przesyłki Łódź—Tomaszów Nr 41803, z dniem 24/III 1914 st. st. Znalazcę upraszam o zwrócenie pod adresem: Jan Lesch, ul. Przędzalniana nr. 29, gdyż takowe w innym ręku jest nieważne. 5787-5-5

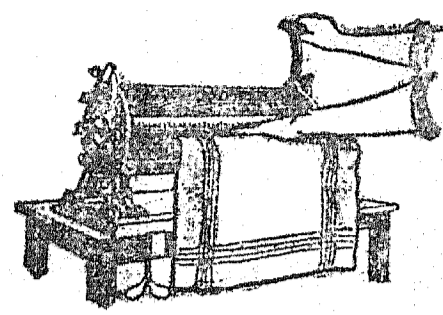
Zaginął weksel na sumę 200 rb. S podpisany przez Józefa i Maryannę Gorzkiewiczów. Niniejszy weksel uważać za nieważny oraz bilet wojskowy na imię Józefa Gorzkiewicza, wydany z pow. łódzkiego. 5795-3-3

Teresa Jagielska zagubiła pasz S port, wyd. z gm. Klementynów gub. Radomskiej pow. Sandomierskiego. 5875-5-1

Zaginęła karta od paszportu S wyd. z fabr. L. Augustyna na imię Andrzeja Salcmana. 4941

Zaginęło instrukcje wyd. z ga S zowni mrejkiej na imię Józeta Pieniązka. 5861-5-1

Nowość!!!



Nowość!!!

MAGIEL RĘCZNY

Systemu „SYRENA”
(zastrzeżony prawnie)

nadwyzczaj prosty i praktyczny, oraz trwa-ly i łatwy w użyciu, a przytem wydajny i nie-drogi, nadaje się do maglowania, jak również i do gładzenia bielizny. Nieporównane zalety w porównaniu z systemami przestarzałemi. Niezbędne dla pralni, szpitali, restauracyj, hoteli, jak również w każdym gospodarstwie.

Na żądanie ułatwione warunki spłaty!

2061 **WYŁĄCZNI FABRYKANCY**

Tow. BRACI HENZLER i S-ka

Łódź-Radogoszcz, ul. Mickiewicza № 7.

Zarząd Chojńskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego

zawiadamia pp. członków, że roczne **Ogólne Zebranie** odbędzie się w niedzielę, d. 24 b. m. o godz. 2 po poł. w lokalu Lecznicy Hydropatycznej w St. Chojnach. W razie nieprzybycia odpowiedniej liczby członków, przewidziane w § 113 ust. zebra-nie w drugim terminie odbędzie się w dniu 1 czerwca r. b. o go-dzinie 2 po południu w tymże lokalu.

Porządek dzienny następujący: 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności T-wa za 1913 r. 3) Spra-wozdanie Komisji Sprawdzającej; 4) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, rachunku strat i zysków za 1913 rok; 5) Podział czystego zysku; 6) Zatwierdzenie budżetu na 1914 rok; 7) Wnioski Rady i Zarządu; 8) Wnioski członków; 9) Wybór 2-ch członków Rady, jednego zastępcę i jednego członka Zarządu; 10) Wybór Komisji Sprawdzającej.

2077

PRZEDSTAWICIELA

dobrze wprowadzonego w sferach budowlanych i handlo-wych poszukuje duża specjalna fabryka okuć budowlanych. Oferty z referencjami! Łódź, poste-restante cab. „B. B.”

Ogólnie znana

lecznica chor. zębów

lekarza dent. **H. Pruss**

145 Piotrkowska 145

złote korony i mosty bez podnie-bienia. 1285

Przejazd № 8.

(stary) **Telef. 17-14**

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8. front, 1-e piętro. Przyjmuje od 9^h—12 i od 6—8 w.

Dr. S. SZNITTKIND

Środa la 3.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 808), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz. etc.). Rano od 8 i pół—11 i pół od 4 i pół—8 i pół. 120

Chor. weneryczne, moczościowe skórne i zabiegi chirurgiczne.

Dr. W. FISCHER

Przyjmuje od 10—12 rano i od 6—8 pp. Niedziele i święta 11—1, Zielona nr. 5. 402

Dr. H. Sadowski

Piotrkowska 126.

Przyjmuje z chorobami wewnę-trznymi (spec. żołądka i kiszki). Codziennie od 10—11 rano i od 4 do 6 po poł. **Telef 23-10.** 253

Lecznica dentyścyczna

Lek. dent. St. Dabrowskiego

ul. Rozwadowska № 1 (róg Piotrkowskiej). 853

Czynna od 9 rano do 8 wieczór.

Dr. Leon Waclaw Olszewski

Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4—6 po poł. 3930

RESTAURACYA

Piotrkowska 165

wydaje obiady codzien-nie od 12—3.

1794 **O. Vogel.**

Pianina i fortepiany

nowe, używane reparuje; stroje-nie, przewóz, zamiana. Wynajem nowych pianin. Ceny najniższe, na raty. Chodkowski, Mikołajewska 23. Telef. 2455. 1746

Restauracya

troczo położona w Radzie w ie-sie, czynna z wszystkimi pra-wami natychmiast do wypuszczenia. Szczegółów dowiedzieć się można u F. B. Cerna, ul. N.-Zarzewska 24. Tamże do wpu-szczenia kilka letnich mieszkań

Dr. Feliks Skuslewicz

Andrzeja 13

Choroby skórne, weneryczne i moczościowe. Przyjmuje: od 9^h do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9^h do 12-ej. **Telef. 25-26.** 507

Dr. med. P. LANGBARD

były asystent kliniki berlińskiej

Zawadzka 10. **Telef. 38-88.**

Specjalista chorób wenerycz-nych, przyjmuje od 8—1 i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—5, osobna poczekalnia. Leczenie rzeżączki i syfilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chronicznych stanów.

CASINO

Od dziś do poniedziałku,
tylko 3 dni!

2057

„Bandyci i zwierzęta”

Sensacyjny dramat **DETEKTYWÓW** w 4 wielkich akt. w wykonaniu wyb. atr. „GAUMONT”.

Dziennik Pathe — Moda, literatura i sztuka.

Prince prześcignął Szerloka Holmesa Arcywesoła komedia.

Nad program

Nad program

„Spóźniona skrucha”

Współczesny dramat w 3-ch wielkich aktach.

Ceny zwyczajne!

Najlepsza orkiestra w mieście.

Ceny zwyczajne!



ODEON

Od dziś do poniedziałku, wielki 3 godzinny
program:

2059

„GWIAZDA INDIY”

Wielki dramat **DEDEKTYWNY** w 5 wielkich akt. w wykonaniu ameryk. art.

Dziennik Gaumont

Ostatnie wydarzenia.

Lolek detektywem

Aroywesoła komedia w wykonaniu Jasla.

Nad program: „Jej przeszłość” Wstrząsający dramat w 3-ch akt. z życia arystokracji.

Ceny zwyczajne.

Świetnie zgrany „Quintett muzyczny.

Ceny zwyczajne.

Park im. Staszica

WIELKA ZABAWA

W niedzielę, dnia 24-go maja

Koncert orkiestry 2-go pułku Strzelców, pod kierunkiem kapelmistrza **Adolfa Januszewskiego**.

Występy artystów: p-na **J. Józefowicza** znakom. polki humorysta. **Boston Bryś** znakom. zonglerzy.

Wspaniały fajerwerk, iluminacja parku, poczta, konfeti. Na miejscu restauracja i cukiernia. Początek o godz. 3 po poł. Wejście 25 kop., uczniowie i dzieci 10 kop.

2071

Wejście 25 kop., uczniowie i dzieci 10 kop.

Kropla Mleka

PIOTRKOWSKA 103.

Bezpłatne porady lekarskie w zakresie żywienia niemowląt: w poniedziałki, środy i piątki od 7—8 wieczorem, we wtorki, czwartki i soboty od 8—9 rano. Rozdawnictwo i sprzedaż mleka w dniu powszednie od 9—11 rano i od 6—8 wiecz., w niedziele i święta od 9—11 rano. 1975

Wanny

różnych fasonów, naczynia kuchenne. Maszynki naftowe i spirytusowe poleca: **W. Lyczkowski**, Piotrkowska 133. 1464

Starszy felczer

Piotr Golański

były etatowy felczer Szpitala Dz. Jezusa w Warszawie

z długoletnią praktyką Wykonywa wszelkie czynności w zakresie felczerstwa wchodzące. Codziennie szczyplenie ospy świętej krowianki RZGÓWSKA № 88, I-sze piętro. 1792

Zaraz potrzebny jest nowowstępujący uczeń (uczonica) aptekarski chrześcijanin.

Oferty: sub Apteka w Administr. „Rozwoju”. 1796



Od 23 do 25 maja włącznie,
Wielki rosyjski program:

2 arcydzieła ze złotej rosyjskiej seryi „ARENA ZEMSTY”

Wstrząsający dramat w 4 częściach w wykonaniu wybitnych Moskiewskich Artystów z udziałem atletów. Ten obraz przedstawia wzruszające sceny moralnych cierpień ojca mścącego za śmierć córki. 1) Szampion Europy. 2) Niedogodna miłość. 3) W domu obłąkanych. 4) Zemsta ojca.

Mistrzowski utwór Wesoła komedia według powieści **A. P. Czechowa** w wykonaniu artystów Teatru Korsza w Moskwie.

Ceny zwyczajne.

Najlepsza muzyka w mieście.

Ceny zwyczajne.

2075

Tkacze

na warsztaty kortowe i tkacze na ręczne warsztaty z szylmaszynami mogą się zgłaszać **ulica Juliusza № 28**. 1810

Helenów Niedziela 24-go maja 1914 r.

Zabawa ogrodowa :-: „Zielony karnawał”

Walka kwiatowa. Kwiaty do walki każda dorosła osoba otrzyma przy wejściu bezpłatnie. Jedną z torebek z kwiatami zawierać będzie premię na piękną roślinę-kwiat. **Koncert symf. detej orkiestry W. S. G. pod dyr. A. Sielskiego**. Wieczorem fajerwerki nad wodą. Urocz. roczowe wodospady. Początek zabawy o godz. 4 pop. Wejście 30 kop., uczniowie i dzieci 15 kop. **KONCERT PORANNY**. Początek o godz. 7-ej rano. Wejście 15 i 5 kop. 2069

Dla nauczycielek ludowych **Kursy pedagogiczne** pod kierunkiem **A. WALICKIEJ** Warszawa, **WIELKA № 9**.

Praktyka uczenia we wzorowej szkole. Internat dla zamiejscowych. Kolo Opieki Rodzicielskiej dla niezamożnych uczennic. Egzamina dla nowowstępujących 26 maja i 1, 2 września. 2073

FOSFATYNA FALIERA



znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-10 miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od pierśi i w okresie rośnięcia. Ułatwia zabrawanie i zapewnia prawidłowy rozwój ciała. Bardzo pożyteczny dla starców i rękomałocentów.

Sprzedaw we wszystkich aptekach i schładach aptecznych.

PARYŻ.

6, rue de la Tacherie

Kantor i Fabryka, Piotrkowska № 114

PIERWSZA KÓDZKA SZLIPIERNIA SZKŁA I LUSTER **Edwarda Wermińskiego**

dawniej B-cia WERMINSOY. 2067

Łódź, Piotrkowska 114, tel. 26-34.

Poleca szkła szlifowane dla wystaw, artystyczne szlifowane, szkło w mosiądzu, miedzi, niklu i ołowiu; Szlifowanie kryształowe i t. p., nadto lustra kryształowe i szkła kryształowe belgijskiej fabryki. Compagnie des Glaces du Midi de la Russie, Ligue Sociale, Charlesroi Belgique, również płyty szklane dla pojazdów i automobilów. Szkła matowe, szkła kocięne w różnych kolorach i t. p. i t. p. Przyjmuje się do podlewki zniszczone lustra. Ceny umiarkowane. Solidna usługa. Proszę żądać cenników.

Kantor i Fabryka, Piotrkowska № 114

PLACE

pod lotniska

półmorgowe place od 450 do 500 rb., położenie wysokie, suche — las i kąpiel blisko. 5 minut drogi od stacji K. Z. F. L. Andrzejów. Blizsze informacje u Geomejtry K. Jasińskiego, Łódź, Konstantynowska 45, tel. 30-27. 1800

Odciski

brodawki, zgrubiałą skórę uswa najskuteczniej znane i nagrodzone Wielkim Złotym Medalem **ARAGO** w Paryżu **ST. GORSKIEGO** w Warszawie Leszno № 12. Cena 55 i 60 kop. Żądać wszędzie. Wstrzegać się naśladownictw. Zwracać uwagę na markę Gładystor. 1825

NAUCZYCIEL

udziela korepetycji oraz przy sposobie na różne swiadcstwa. Piotrkowska 117 m. 17, za- stać można od 5—8. 912



Dozwolony przez Radę Medyczną. Dla odróżnienia od wielu leków o zbliżonej nazwie, zwracamy uwagę, że nasz środek leczniczy znajduje się w sprzedaży

tylko w opłatkach,

opatrzonej naszą firmą.

Warsz. Tow. Akc. „MOTOR“
Marszałkowska 23. Marszałkowska 23.

**DYREKCJA
PIOTRKOWSKIEGO TOWARZYSTWA
KREDYTOWEGO MIEJSKIEGO**

Stosownie do art. 22 Ustawy Towarzystwa podaje do powszechnej wiadomości, że wymienione niżej osoby zgłosiły się do Dyrekcji z żądaniem przyznania im pożyczek na ich nieruchomości:

- Położone w Konstancynie Łódzkiej:
Nr. 81/239/66 Abram-Wolf i Gołda małż. Guterman 4000 rb.
- Położone w Pabianicach:
Nr. 850/660 Juliusz i Maryanna małż. Tszidel 6000 rb.
- Położone w Bałutach-Nowych:
Nr. 16142/3B Marcin i Małgorzata małż. Hoppe 7000 rb.
Nr. 16519/143 Juliusz-Franciszek Zajfert 4000 rb.
- Położoną w Radogoszczu:
Nr. 103789/516 Glazer Michał 30000 rb.

Wszelkie zarzuty przeciwko żądanym pożyczkom winny być złożone Dyrekcji przez osoby zainteresowane w przeciągu dni 14-u od daty podania niniejszego ogłoszenia.



Tanio, dobrze, a nawet bez PIENIĘDZY!!!

powszechnie znana firma
Sprzedaje na sezon 1914 r. nowe typy rowerów:

Szosewe, wyścigowe i damskie najpierwszych w świecie wypróbowanych angielskich marek B. 3. A. o Triumph, Raleigh, Rudge-Withwort i Ormond po niebywale przystępnych cenach, a także na warunkach rozplaty do 30 miesięcy, począwszy

od rub. 3 kop. 50 mies. Ceny got. od rub. 75.

Największy dom Automobilo-Rowerowy

„The New Maison-Ormond”

Oddział w Łodzi, ul. Spacerowa № 40.

Cenniki bogato ilustrowane bezpłatnie.

W niedziele i święta magazyn otwarty od godz. 8 r. do 5 po poł. 1129

Mieszkanie

trypokojowe, służbowy, kąpielowy, elektryczność, posadzki, dwa wejścia, od 14 lipca. Zawadzka 9. 1778

FELCZER z Buska

po długoletniej praktyce w szpitalach chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje codziennie w Łodzi, Aleksandrowska nr. 37, R. Kaszyński. Porada 30 k. (Przy syphilisie stosowanie frykcyj).

VII-kl. Zakład Naukowo-Wychowawczy

z klasami podwstępną i wstępną Julii Zbiłewskiej

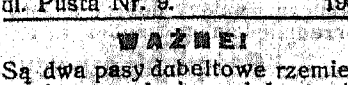
1756 DŁUGA № 10.
Zapis uczenic od dnia 2 czerwca. Egzamin od 10 do 18 czerwca.

Dr. Bronisław Daszkiewicz

ordynuje w ALTHEIDE, willa Gerda.

WAŻNE!

Są dwa pasy dąbłowe rzemieńne do sprzedania, w dobrym stanie. Cena bardzo przystępna. Jeden 5" szeroki 21 metr, drugi 7" szeroki 10", metra długości. Dowiedzieć się można: alica Nizka nr. 6 m. 31, B. Z. 1764



A. KARTOWSKI

KONSTANTYNOWSKA 31 B.

Wejście przez sklep „Eugenij” ul. 39-01, specjalista wycielania odcisków i wrostłych paznokci, powrócił z zagranicy, przyjmuje u siebie i poza domem Maniure i pedicure. 1460

„MIECZNA, MLEKOL”
N° 15
jasna słodka
tabliczki: 20, 10, 5 kp.

CZEKOLADA

Fuchs

Wyrób krajowy

ŻAŁOĆ WSZĘDZIE

KRAKUS (ciemna słodka)
tabliczki 20, 10, 5 kop.

Nałęczów st. drogi żel. Nadwiślańskiej, poczta, telegraf na miejscu. 2041
Źródła szczawu żelazistej radio-aktywne.
Zakład leczniczy cały rok otwarty. Kanalizacja, wodociąg, oświetlenie elektryczne. Wspaniały park zakładowy, położenie zdrowe i malownicze. **Kąpiele żelaziste i borowinowe.** Wszelkie inne kąpiele szlaczne. **Najnowsze urządzenia leczniczo-elektryczne. Hydroterapia.** Kąpiele słoneczne i powietrzne. Sezon letni od 1-go czerwca. Lekarze ordynujący: **dr. dr. Gliński, dr. Winiarski, dr. Rembelski, dr. Dobrucki, dr. Kosmowski i dr. Karwacki.** Biuro informacyjne Nałęczowa: Warszawa, Elektoralna 35, tel. 91.00.

Skład drzewa

p. f.

ADOLF WAGNER i S-ka, Łódź, ul. Rekińska 47.

POSIADAJĄC:

**TARTAK PAROWY,
HEBLARNIĘ,
STOLARNIĘ MECHANICZNĄ,
FABRYKĘ POSADZEK,
FABRYKĘ FORMIERÓW,
FABRYKĘ SKRZYŃ.**

POLECA:

Drzewo budulcowe i stolarskie wszelkiego rodzaju i wymiaru. Roboty budowlane i meblowo-stolarskie. Urządzenia biurowe i sklepowe. Podłogi sztabowe i posadzki od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Fornicery rozmaitych grubości i gatunków. Skrzynie towarowe i pocztowe z formierów i desek. Deseczki i ramki do nawijania i pakowania towarów.

Ma zawsze na składzie:
Poręcze, listwy do obijania podług, kielaski (grzymsy) i listwy kielasowane z różnych gatunków drzewa i różnych profili, dykty z różnego drzewa i różnej grubości.
Trocinny w dowolnych ilościach.

Ceny umiarkowane. 1099 Wykonanie sumienne.

Telefon № 476 i 29-81.

2-e Łódzkie Rzemieślnicze T-wo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

Główna № 9. Główna Nr. 9.

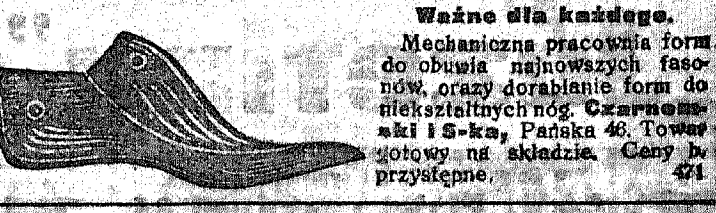
przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płać od 4 — 6 proc., a także przyjmuje wkłady warunkowe od 50 kop. tygodniowo. Towarzystwo daje do domów kasety do zbierania drobnych oszczędności.

Kasa czynna codziennie, oprócz świąt i niedziel, rano od 10-1 i od 6 — 8 wieczór. 1985

Na sezon letni

poleca po cenach fabrycznych:
najlepsze wyścigówki amerykańskie, lodownie pokojowe, maszyny do lodów, maszyny „Primus” i spirytusowe, łożka i krzesła połowe, wózki dziecięce i spacerowe, wanny, pudełka podróżne i różne naczynia kuchenne.

M. Rosen, PIOTRKOWSKA 88.
Łózka żelazne z siatkami na letniska pod rub. 250. 1686



SKLEP POLSKI w Łodzi. Białe towary toaletowe, Suknie haftowane na etaminie i Betyście — Koronki — Hafty — Pończochy — Resztki na bluzki — Firanki — Fartuchy.

Ozobno kwiaty sztuczne z pior. nagr. złotym medalem na wystawie „Kralectwo Mody” w Warszawie. 1786

Helena Pawłowiczowa
Nikołajewska 27 (Pierwsze piętro od frontu) Nikołajewska 27

Odnaczone Złotym Medalem 1704

Warszawska Szkoła kroju i szycia

Dyplomowanej uchenicy paryskiej Akademii kroju **Apolonii Ropyłowskiej**

Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni i szkół. Nauka gruntowna i prędka, prowadzona dwoma systemami. Uczenie nabiera ją wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Przy szkole pracownia sukien oraz sprzedaż form papierowych i manekinów.

Kursy wieczorowe za opłatą tygodniową.

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 154. Filia: Bałuty Aleksandrowska 40.

Powtórna Licytacja

Pozostałe ze składu win i delikatesów przy ulicy Staro-Zarzewskiej № 65. Sklepowe urządzenie (szafy i bufety). Wódki, koniaki, herbata i t. p. będą sprzedane przez Komisarza sądowego od godz. 10 rano, 8/25 maja 1914 r. 1798

Zjednoczone fabryki

Wyrobow Ogniotrwałych

dawniej **C. KULMIZ**

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka: Saarau pod Wrocławiem, założona w r. 1850
Oddziały fabryk: Mark-Redwitz w Bawarii i Halbstadt (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiowane.

**Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju;
Cegły szamotowe i Kinasowe;
Cegły odporne na działanie kwasów;
Płyty i rurki.**

Roczna reprodukcja około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów. — Robotników obecnie około 1500.

Reprezentant na Łódź i okolice:

B. Łoziński, Łódź — Pasaz Szulca № 3,
Telefon 547. 129



Nie ma lepszego napoju na pierwsze śniadanie, jak

CZYSTE HOLENDERSKIE KAKAO BENSNDORP'a

NAPÓJ NAJZDROWSZY I NAJPOZYWNIJSZY

Zwracać uwagę na złotą opakowanie.

CZYSTE HOLENDERSKIE KAKAO BENSNDORP'a

AMSTERDAM HOLLANDJA.

4-o KLASOWA SZKOŁA HANDLOWA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA SZERZENIA WIEDZY HANDLOWEJ (ulica Długa 45).

Egzamina wstępne przedwakacyjne do klas wstępnej niższej i wyższej rozpoczną się dnia 5 czerwca r. b. Podania przyjmuje kancelarya szkoły codziennie w godzinach biurowych. 2015

BLUZKI SZLAFROKI

UBRANKA DZIECIENNE

poleca w wielkim wyborze

MAGAZYN ELEGANCJA, PIOTRKOWSKA № 20

wł. M. LEWANDOWSKA.

Ceny niskie lecz stałe. 1742 Ceny niskie lecz stałe.

ASTHMA BRONCHITIS, DUSZNOŚCI. ESPIC

Ułczenie i Szybkie wyleczenie za pomocą cygaretek

2 fr. pudełko. We wszystkich wielkich aptekach, i 20. R. M. LIZIE. PARYŻ

Wymagac podpisu "J. ESPIC" na każdej cygarecie. 1977

Skład wędlin J. KIJAKA

Widzewska nr. 127, tel. 27-02.
Filia: Piotrkowska 71, tel. 30-17.

Przy fili salon dla śniadań i kolacyi.

UWAGA: Prócz tych sklepów żadnych innych nie posiadamy.

Zdolny I-y REISSER,

który cokolwiek czytać i pisać może, potrzebny, MILSZA 62.

Wyższa szkoła kroju i szycia

„Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie — złotym medalem w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobistym kierunkiem właścicielki. 3453

Na miejscu duży wybór manekinów.

O leczeniu chorób płucnych.

Zastraszające postępy, jakie czynią choroby płucne w naszym kraju (na samą gruźlicę umiera rocznie 23.000 osób) zwróciły uwagę badaczy i ogółu.

W celu walki z groźnym wrogiem zawiązały się towarzystwa przeciwgruźlicze, założyły się tu i owdzie trochę uzdrowisk, lecz mała część tylko chorych może w nich znaleźć pomieszczenie. Co mają czynić nie tylko suchotnicy, lecz całe zastępy osób, chorujących na bronchit, astmę, chroniczno kaszlę, długotrwałe katarę płuc, zapadający często na influencję i t. d., następstwem czego bywa tak często tuberkuloza płuc. Najnowsze badania naukowe dają nam nadzieję, że jest naszym obowiązkiem podzielenie się nią z chorymi.

Po długoletnich nitynych badaniach został wynaleziony preparat leczniczy pod nazwą **FAGOSOL**, składający się z czysto roślinnych pierwiastków. Fagosol jest radykalnym środkiem przeciw chorobom dróg oddechowych: jak bronchit, astma, katar płuc, influencja, Kołkusz. Przy suchotach zaś dezynfekuje płuc i niszczy bakterie gruźlicze, stanowiące przyczynę rozkładu płuc. Niezwykle ten środek leczniczy, uznany przez zagraniczne i nasze powagi lekarskie, wypróbowany przez tysiące chorych z niezawodnym zawsze skutkiem, daje nadzieję, że choroby płucne przestaną być u nas tak straszną groźbą doby dzisiejszej, za jaką są uważane.

Nasze apteki i składy apteczne są w ten środek zaopatrzone, niewielka zaś cena tegóż da możliwość każdemu choremu do korzystania z tego dobroczynnego środka leczniczego. 1821



Kto raz kupi „Gloria”

innej pasty do obuwia używać nie będzie. Proszę się przekonać. Żądać wszędzie tylko pasty

„Gloria”.

Przedstawiciel na Królestwo i Cesarstwo

Edmund Bogdański,
Łódź, ul. Dzielna № 30.
1133

D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 pół, po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8—10

Roznosiciele gazet

z kaucją, znający dobrze miasto i przedmieścia potrzebni zaraz.

Pożądani szewcy.

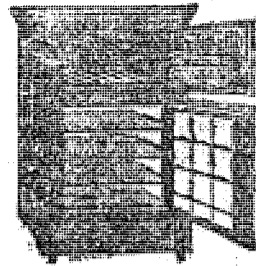
Zgłaszać się do Administracji „Rozwoju”.

LÓD

wolny od zarasków chorobobudzących, może być wyłącznie tylko sztuczny. 1873

Fabryka lodu sztucznego
Długa № 72. Telef. 4-83

LODOWNIE pokojowe krajowe.



Lodownie amerykańskie „Mac Cray'a”

ze ściankami izolowanymi wełną mineralną, dające dużą oszczędność na lodzie. Krajenie wewnątrz tych lodowni absolutnie suchego powietrza zabezpiecza potravę od psucia się i pozwala na długie przechowywanie takowych.

Maszynki do lodów

polecają

KRZYSZTOF BRUN I SYN

1875

w Warszawie, plac Teatralny.

Wrocław

6 minut od dworca głównego

Hotel

de Rome

Spokojnie położone w centrum miasta!

Niedaleko głównej poczty.

Mówią po polsku.

Wyborna kuchnia! Doskonałe oryginalne Piłzeńskie!

Pierwszorzędno urządzone. Pokoje od 2 do 4 marek.

Ul. Albrechta 17
Róg Bischof-Str.

BAD HALL

Górna Austria

Pierwszorzędna jodo-bromowa miejscowość kuracyjna. Najstarsze i najsilniejsze źródła lecznicze w Europie. Leczą choroby kobiece, chroniczne, zaziębienia, Arteriosklerozę, Artretyzm i Reumatyzm, Skrofuty, Syfilis i jego następstwa i inne choroby etc. etc. Prospektów i informacji udziela Dyrekcya krajowego zakładu kuracyjnego w Bad Hall, Sanatorium Dr. v. Gerstel, również zimą otwarty. 1847

Elektrownia Łódzka

podaje do wiadomości, iż prawo wykonywania instalacji elektrycznych, przeróbek jak również zawieszania lamp i żyrandeli przysługuje jedynie niżej podanym koncesyjonowanym firmom instalacyjnym:

Firma	Adres	Nr. telefonu
Tow. Akc. Polskich Zakładów Elektro-technicznych „Siemens”	Piotrkowska	96 422-29152705
Powszechny Tow. Elektr. „AEG”	„	165 45-2716
Abramson M. Inż. Biuro „Watt”	Dzielna	10 2043
Aftergat & Co, Biuro „Elektromotor”	Krótka	8 2786
Baruch S. Inż. Biuro Elektrotechn.	Spacerowa	27 1119
Bolkowski E. Inż. „	Dzielna	38 2085
Ganz J. „	Lipowa	57 1920
Handrian F. „	Piotrkowska	144 1296
Hammer Bracia, Biuro „Elektron”	Cegielniana	2 1668
Knapik, Schönberger & Co	Przejazd	6 3416
Kontorowicz & Co, Biuro „Kontakt”	Piotrkowska	88 429
Kummer Ed. Warsztaty elektrotechn.	Pusta	7 1964
Lew & Rotkiewicz, Biuro elektr.	Wólczańska	2 3372
Lourie L. A., Biuro „Union”	Mikołajewska	4 6 3
Mintz & Asch, Biuro „Przemysł”	„	39
Rubinstein D., „Dynamo”	Nawrot	23 1278
Rutkowski St., Biuro instalacyjne	Zielona	1 1623
Rusiewicz, Godlewski & Tyszk.	Warszawa	Moniuszki 3
Spektor B. Inż., Biuro instalacyjne	Widzewska	47 2002
Stephan L., Biuro elektrotechniczne	Piotrkowska	120
Teichman & March, Biuro elektr.	Rozwadowska	1 425
Wolkowski Inż., Biuro elektrotechn.	Andrzeja	11 1858
Wojciecki J. Biuro „Om”	Długa	63
Zerykier J., Biuro elektrotechniczne	Cegielniana	25

Tylko przez koncesyjonowane biura wykonane instalacje mogą być przyłączone do sieci. Zwraca się przeto jak najusilniej uwagę W. W. Klienteli ażeby innym przedsiębiorcom robót nie powierzała, gdyż instalacje takie pod żadnym pozorem nie będą przyłączone do sieci.

Wszelkie instalacje, wykonane i zameldowane w należyłym porządku przez którąkolwiek z powyższych koncesyjonowanych firm, będą kolejno przyłączone do sieci po uprzednim sprawdzeniu urządzenia przez personel Elektrowni.

Prawo przyłączenia instalacji przysługuje wyłącznie i jedynie personelowi Elektrowni. Wszelkie przyłączenia uskutecznić samowolnie lub przez osoby niepowołane połączona z sobą skutki prawne, jako jedyny sposób w celu zapobiegnięcia od wypadków bezprawnego korzystania z prądu. 2013

DYREKTOR

VII-KL. SZKOŁY HANDLOWEJ ŻEŃSKIEJ

C. Waszczyńskiej

ul. Zielona 15. — — ul. Zielona 15.

zawiadamia, że egzaminy wstępne przedwakacyjne odbędą się w dniu 4, 5 i 6 czerwca.

Podania wraz z dowodami przyjmuje kancelarya szkoły codziennie od 9—3 godz. 1808

NADEŚLANE.

1728

Zarząd Towarzystwa Udziałowego wewnętrznego i wywozowego handlu towarami manufakturowymi, ma zaszczyt zakomunikować Sz. odbiorcom, że otrzymawszy od T-wa M-ry N. N. Korszyna w Serpuchowie, T-wa Alberta Hübnera w Moskwie, T-wa M-ry Daniłowskiej w Moskwie prawo na wyłączną sprzedaż wszelkich wyrobów ich fabryk w Cesarstwie, jako też i zagranicą, otworzył w tym celu z dn. 1/14 maja 1914 r. skład swój w Łodzi przy ulicy Cegielnianej № 39 w domu Rogozińskiego. Z okazji otwarcia składu zostanie odprawione nabożeństwo dnia 20/2 czerwca o godz. 12-iej w lokalu składu.

ZAZYWAJ CIE BEZWARUNKOWO

TRISAN D^o HOMMELA

PRZY CHOROBAH PIERSIOWYCH IUB GARDLANYCH WOGOLE PRZY KASZLU, CHRYPCIE, INFLUENZY, KOKLUSZU, KATARZE PLUC IUB OSKRZELI.

NAJCHLUBNIEJ ZALECANE PRZEZ LEKARZY! BARDOZO PRZYJEMNY SMAK!

SPRZEDAŻ WE WSZYSKICH APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH. ŻĄDĄC KOMERCYJNE NAZWISKO D^o HOMMELA LITERATURĘ WYSYLAJMY BEZPŁATNIE: S-Pb ul. ŚMOLIŃSKA 33

UWAGA!!

GOTOWYCH MAM 20,000

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić W. W. P.P. Obywateli i Fabrykantów, że w nowo utworzonej fabryce betonów wyrabiam bordiury i płyty betonowe trotuarowe typu Warszawskiego, jakie zaprojektował Magistrat Łódzki zatwierdzonego przez J. W. Pana Gubernatora Piotrkowskiego.

Podejmuję się także robót brukarskich z kamienia półnego, granitowego lub z kostek drewnianych i asfalty.

Wszelkie powyższe roboty wykonuję własnym kosztem i na warunkach bardzo przystępnych, z czem polecam się łaskawym względem W.W. Panów.

Miejski przedsiębiorca robót ziemnych i brukarskich Stanisław Goszczyński
Łódź, Widzewska 147. Telefon 26-05 Łódź, Widzewska 147.

W LORENCÓWCE pod Łodzią: Letnie mieszkania do wynajęcia, składające się z 2 pokoiów i kuchni i z pokoju i kuchni. Tamże z powodu zmiany interesu do sprzedania letnisko składające się z pięknego ogrodu i z 3-ch pięknych budynków w których znajduje się 14 mieszkań, studnia, źródło w ogrodzie, stawek zarybiony. Zgłaszać się: ul. Dzielna № 7B, od 8-ej rano do 5-ej po południu, Lewiński. 1774

Nagrodzony medalami złotym i srebrnym


MAGAZYN OBUWIA

I. NOWAKOWSKI I SKA

DAWNEJ M. KAPUŚCIŃSKI

POLECA WIELKI WYBÓR OBUWIA WŁASNEGO WYROB

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 9. 1594 ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 9.



WODOLECZNICA

przy Sanatorium „UNITAS”,

UL. PUSTA № 11, róg Mikołajewskiej.

Otwarta od 7 do 12 i od 2 do 7 wieczór.

Nowoczesne urządzenia i komfort: NATRYSKI PAROWE, SZKOCKIE i inne. Kąpiele nasiadowe, nożne i inne. PAROWE KĄPIELE RUSKIE i RZYMSKIE. Kąpiele solankowe, igliwiowe i siarczkowe.

KĄPIELE KWASO-WĘGLOWE z SOLANKĄ (Nauhojstankie).

KĄPIELE UTLENIONE (OZET) i inne. Masaż zwyczajny i wibracyjny.

KĄPIELE ELEKTRYCZNE, 4-komorowe i ŚWIETLNE. ELEKTRYZACJA, DIATHERMIA, d'ARSONALIZACJA. LECZENIE TABESU aparatami Frankla. GIMNASTYKA PEUC dla astmatyków. Mechanoterapia. Instytut Röntgena. Nadświetlanie sztucznym światłem wysokogórskim (kwarcową lampą). 1905

Do sprzedania 1000 kóp

ROZSADY 1758

kapucianej, zimowej, do kwaszenia, odmiany Branswickiej. Wiadomość: Smugowa № 19.

Stara, dobrze zaprowadzona

PIEKARNIA 1769

z dobrym obrotem wskatek choroby właściciela do sprzedania zaraz lub od 1 lipca. Wiadomość: Środnia № 82, u Guzego.

50,000 kw. łokci

w Rudzie Pabianickiej po 8 kop. kw. łokcie do sprzedania. Ziemia ogrodowa. Orla 3 mieszk. 1, w dni powszednie od 8 wiecz. 1766

Kapy pluszowe

12 rb. para. Sprzedaż: ul. Benedykta 33 m. 13, front, lewa strona, 2-gie piętro, duży wybór. 1782

ZARZĄD

7-kl. Pabianickiej Szkoły Handlowej

poszukuje rosyjanki do wykładu języka rosyjskiego i geografii powszechnej w klasach niższych. Oferty na imię dyrektora szkoły. 2039

3 lub 4 pokoje i kuchnia

z wygodami w cichym, słonecznym domu od 1 lipca, a także sklep z przyłogiem mieszkaniem na zakład krawiecki albo obuwia, ul. Przejazd 46. 1784

2 pokoje

z kuchnią, z wygodami, na 2-tem i 3-tem piętrze do wynajęcia od 1 lipca r. b. Spacerowa 41.

Skład win

M. D. OKOJEWA


OZIELNA № 11

ZDROWIE JEST BOGACTWEM I SZCZĘŚCIEM

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie, ten powinien pić

Wino żołądkowe № 7,

zatwierdzone przez rząd za Nr. 5478. Wino żołądkowe, zastosowane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 roku przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. Wina żołądkowe № 7 w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWA, ul. Dzielna № 11, OLWA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie. 1859



4-KLASOWY ZAŁĄD NAUKOWY MĘSKI

Z ZAKRESEM NAUK GIMNAZJÓW RZĄDOWYCH

A. Zimowskiego w Łodzi.

Egzamina wstępne do klas: wstępnej, I, II i III rozpoczną się 4 czerwca. Podania przyjmuje kancelarya szkoły przygotowawczej przy ul. Piotrkowskiej Nr. 271 codziennie od godz. 9 rano do 5 po poł. Do podań na ręce przełożonego dołączyć należy: metrykę w pełnym wypisie, świadectwo pochodzenia i powtórnego szczerzenia ospy. Wpis w klasie wstępnej wynosi Rubli 60, a w I, II i III Rb. 75 rocznie. 1687

W VII-mio klasowym zakładzie naukowo-wychowawczym żeńskim

Heleny Miklaszewskiej

przy ul. Mikołajewskiej № 61

vis à vis parku

egzamina dla nowowstępujących rozpoczęły się do wszystkich klas z V-tą włącznie, która zostanie otwarta od września r. b. Przy zakładzie pensjonat dla uczennic. 1760

MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH i GALANTERYI

Florentyny Chlebowskiej

ul. Zielona № 33, (Zielony Rynek)

ma zaszczyt polecić Szanownej swojej Klienteli duży wybór galanterii damskiej i męskiej po cenach bardzo zniżonych. Poleca również kapelusze damskie tanie i gustowne, także załobne kapelusze na składzie. 3633

7-klasowy Zakład Naukowy

Z KLASAMI WSTĘPNEMI

STANISŁAWY RAJSKIEJ

DZIELNA II. DZIELNA II.

Egzaminy wstępne do kl. przygotowawczych: I, II i III od 20 maja, do IV, V, VI i VII od 18 maja. Zapisy nowowstępujących przyjmuje kancelarya szkoły codziennie. 1907

ZAKŁAD FELCZERSKO-FRYZYERSKI

z bankowitąm urzędzeniem jest z powodu śmierci właściciela do sprzedania

Wiadomość na miejscu: ul. Nawrot № 19, między 1, 1 i 1,2 w południe i wieczorem od 7-ej do 8-ej. 1776

Najwyższe nagrody za „RADICAL”

Masło „RADICAL” 435

najlepszy środek od reumatyzmu, łamania w kościach, wyrzutów, świerzby, egzemy (liszaj), skrofutów, zapalenia pokarmowego piersi, hemoroidalnych cierpień, ran ciekłych, strączeń i innych zastarzałych chorób skórnych i ran.

Za „RADICAL” nadesłano mnóstwo podziękowań listownych od pacjentów i odczw Lekarzy, kopie takowych w osobnych broszurach są sposobem użycia rozdać i wysyłać się bezpłatnie.

„RADICAL” sprzedaje się w Kantorze, Filii, oraz w większych aptekach i składach aptecznych w siołkach po Rb. 1, 2 i 3. Wszelkie zamówienia uskutecznią się natychmiast i za zaliczeniem pocztowym. Przyjajka na koszt odbiorcy. Przy kupnie zwracać uwagę na całość etykiety i stempel z napisem na dnie każdego słoika „RADICAL” T-wa B-ci Santirów. Skład centralny: Warszawa, Nowogrodzka 7R. J. Polaczek, Tel. 71-94, Filia Łódzka, Piotrkowska 10. Główny kantor Samara.

Egzystuje z roku 1824.

Mechaniczna fabryka Tkanin Metalowych

Józef Hesse, Łódź, Zawadzka 41, telefonu 28-19

wyrabia: siatki i tkaniny żelazne, stalowe, mosiężne, miedziane i fosforbrązowe, dla młynów, wszelkich fabryk, dla studzien artezyjskich, na okna ochronne od much i na ogrodzenia. 1127

Nieograniczone zaufanie

mają wszyscy do

buljonu **MAGGI**^{ego}
w kostkach

z marką ochronną
„krzyż gwiazda“,

gdyż ten jest

najlepszy!



1 kostka **3**^{kop.}

Wszędzie do nabycia.

Swinemünde

Raple morskie i słone
pierwszorzędne nad Bałtykiem.

1859

Zarząd zakładu kąpielowego.

Pierwsza chrześcijańska spółka

skupuje i sprzedaje używaną garderobę męską po cenach możliwie niskich jak również namiejsu **ZAKŁAD KRAWIECKI**. — Polecając się łaskawym względem W. W. P. P. prosimy uprzejmie o nadsyłanie znośzonej garderoby wprost do naszego magazynu **Główna № 32**, lub o łaskawę wiadomość.

1888 Z poważaniem **L. Wojciechowski i H. Stelmazczyk.**

Łódzka druga Szkoła Handlowa z wszystkimi prawami szkół rządowych (Dzielna 50 a),

zawiadamia, iż egzaminy wstępne do wszystkich klas (do 5 włącznie) rozpoczną się 16/29 maja r. b.

Do istniejącej klasy podwstępnej przyjmują się kandydaci od lat 8. — Podania przyjmuje codziennie kancelarya szkoły. — Do podania dołączyć należy: metrkę, świadectwo pochodzenia i świadectwo o powtórnym szczepieniu ospy.

1785 Dyrektor **E. Foelsch.**

Fotografia Artystyczna

A. B. C. 1610

Przejazd 1 — Widzewska 185.

poleca portrety artystycznie wykonane od 4 rubli. Przez sezon letni dodaje jako premium do każdego tuzina gabin. fotografii duży **portret darmo**, do tuzina pocztówek — jedną gabinetową fotografię gratis. Poleca się łaskawym względem Szan. Publiczności

Zakłady Artystyczno-Fotograficzne **A. B. C.**

Przejazd 1 — Widzewska 185.

Zakłady otwarte codziennie od g. 9 rano do 8 wiecz.

Lecznica dla przychodzących chorych

ul. Piotrkowska № 17 (dom przechodni) ul. Zachodnia № 52. Tel. 35-58.

Lekarze ordynujący	Specyalność	Dnie przyjęcia w lecznicy	Godziny
Dr. Altenberger O.	ch. gardła, nosa i uszu	poniedziałek, środa, sobota wtorek, czwartek, piątek	9 — 10 8 — 1
Dr. Artyfikiewicz G.	ch. kobiece i akuszerya	codziennie prócz wtorku i piątku poniedziałek, środa, piątek	2 — 3 1 — 2
Dr. Bernard W.	ch. weneryczne i moczoplc.	wtorek, czwartek, sobota niedziela	7 1/2 — 8 1/2 w. 2 — 8
Dr. Brabander T.	ch. kobiece i akuszerya	wtorek i piątek	12 — 1
Dr. Brzozowski K.	ch. kobiece i akuszerya	poniedziałek, środa, piątek wtorek i piątek	7 — 8 2 — 8
Dr. Czaplicki B.	ch. gardła, nosa i uszu	wtorek, czwartek, piątek poniedziałek, środa, sobota	10 — 11 8 — 4
Dr. Dutkiewicz W.	ch. weneryczne i skórne	wtorek, czwartek, sobota poniedziałek, środa, piątek w niedziele i święta	1 — 2 7 1/2 — 8 1/2 w. 9 — 10 r.
Dr. Dunin-Wąsowicz	ch. dzieci	poniedziałek, czwartek, sobota	8 — 4
Dr. Garliński W.	ch. oczu	codziennie prócz niedziel	9 — 10
Dr. Gloger R.	ch. kobiece i akuszerya	wtorek, czwartek, sobota	7 — 8 w.
Dr. Goldberg H.	chirurgia	poniedziałek, środa, czwartek, sobota poniedziałek	4 — 5 8 — 9
Dr. Goldenberg A.	ch. kobiece i akuszerya	codziennie	1 — 2
Dr. Gromek J.	ch. dzieci	codziennie	12 — 1
Dr. Gundlach	ch. wewnętrzne i dzieci	czwartek, piątek	6 — 7
Dr. Jasiński E.	chirurgia i kobiece	środa i sobota	10 — 11
Dr. Jokiel J.	ch. wewnętrzne i dzieci	poniedziałek, środa, piątek niedziela	7 — 8 10 — 11
Dr. Lewinson St.	ch. wewnętrzne	wtorek i czwartek	7 — 8
Dr. Lipiński Klem.	ch. dzieci i wewnętrzne	poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek środa i sobota	1 — 2 5 — 6
Dr. Libiszowski E.	ch. wewnętrzne i dzieci	codziennie prócz niedziel	10 — 11
Dr. Łuczycki B.	ch. nerwowe	środa i sobota	1 — 2
Dr. Ługowski Z.	ch. kobiece i akuszerya	codziennie	11 — 12
Dr. Łukasiewicz	ch. wewn., żołądka i dzieci	wtorek, środa, piątek niedziela	8 — 4 2 — 8
Dr. Marke M.	ch. kobiece i chirurgia	poniedziałek i czwartek	6 — 7
Dr. Michalski J.	ch. oczu	codziennie prócz niedziel	8 — 4
Dr. Michalski Ł.	ch. kobiece i akuszerya	poniedziałek, czwartek, sobota	12 — 1
Dr. Mittelstaedt E.	ch. wewnętrzne i nerwowe	wtorek i piątek poniedziałek	4 — 5 10 — 11
Dr. Olezowski L.	ch. wewn., żołądka i kiszek	codziennie prócz niedziel niedziela	2 — 8 8 — 4
Dr. Osiecki T.	ch. płuc i serca	środa sobota	6 — 7 7 — 8
Dr. Rosiewicz J.	ch. wewnętrzne i dzieci	codziennie	11 — 12
Dr. Rueger H.	ch. wewnętrzne i dzieci	poniedziałek, wtorek, sobota	8 — 7
Dr. Sadkowski H.	ch. wewn., żołądka i kiszek	codziennie prócz niedziel	8 — 10
Dr. Skusiewicz F.	ch. weneryczne i skórne	wtorek, czwartek, sobota, niedziela poniedziałek, środa, piątek	12 — 1 8 1/2 — 9 1/2 w.
Dr. Soenberg E.	ch. weneryczne i skórne	poniedziałek, środa, piątek, niedziela wtorek, czwartek, sobota	10 — 11 8 1/2 — 9 1/2 w.
Dr. Tomaszewski A.	chirurgia i ortopeda.	wtorek i czwartek	9 — 10
Dr. Watten I.	chirurgia	piątek	6 — 6

Analizy, szczepienie ospy, badanie mamek
Cena za poradę 50 kop.

8-klasowy Zakład naukowy żeński

z programem męskich gimnazyów klasycznych

Zofii Libiszowskiej

ZAWADZKA № 26.

ZAWADZKA № 26.

Egzaminy przedwakacyjne dla nowowstępujących uczenic rozpoczynają się dnia 25-go maja do 10 czerwca. Zapisy przyjmują się codziennie od godziny 10-ej rano do 5-ej po południu.

Największa łódzka elektryczna fabryka palenia kawy i surogatów „Tryumf” poleca p. p. Kupcom, Cukiernikom i Handlującym

Wyborne Kawy Palone i Kawę Słodową

we wszelkich gatunkach i cenach.

Hurtowy skład towarów kolonialnych. Skład cykoryi **Ferd. Bohm i S-ka w Włocławku, egz. od 1816 r.**

Skład herbat Tow. „Karawana” w Moskwie. Skład Krochmalu Ryzowego i „Blyszczu Hoffmana w Salzfien. Skład świec Braci „Krestownikowych” w Kazaniu.

Franciszek Glugla, Łódź, Południowa nr. 28. Telefon 8-17.

1177